

### PREMIER MORAWIECKI W HUCIE I KOPALNI

Do Legnicy i Lubina przyjechał premier Mateusz Morawiecki, by otworzyć nowy piec wychłnno-topielno-rafinacyjny w Hucie Miedzi Legnica. Odwiedził także ZG Lubin. STR. 3



Fot. Krystian Maj/KPRM

### III LO ZMIENIA ADRES

III Liceum Ogólnokształcące od nowego roku szkolnego będzie się mieścić w budynku Zespołu Szkół nr 1 przy ulicy Kościuszki. Nie oznacza to jednak, że liceum zostało włączone do zespołu. STR. 8



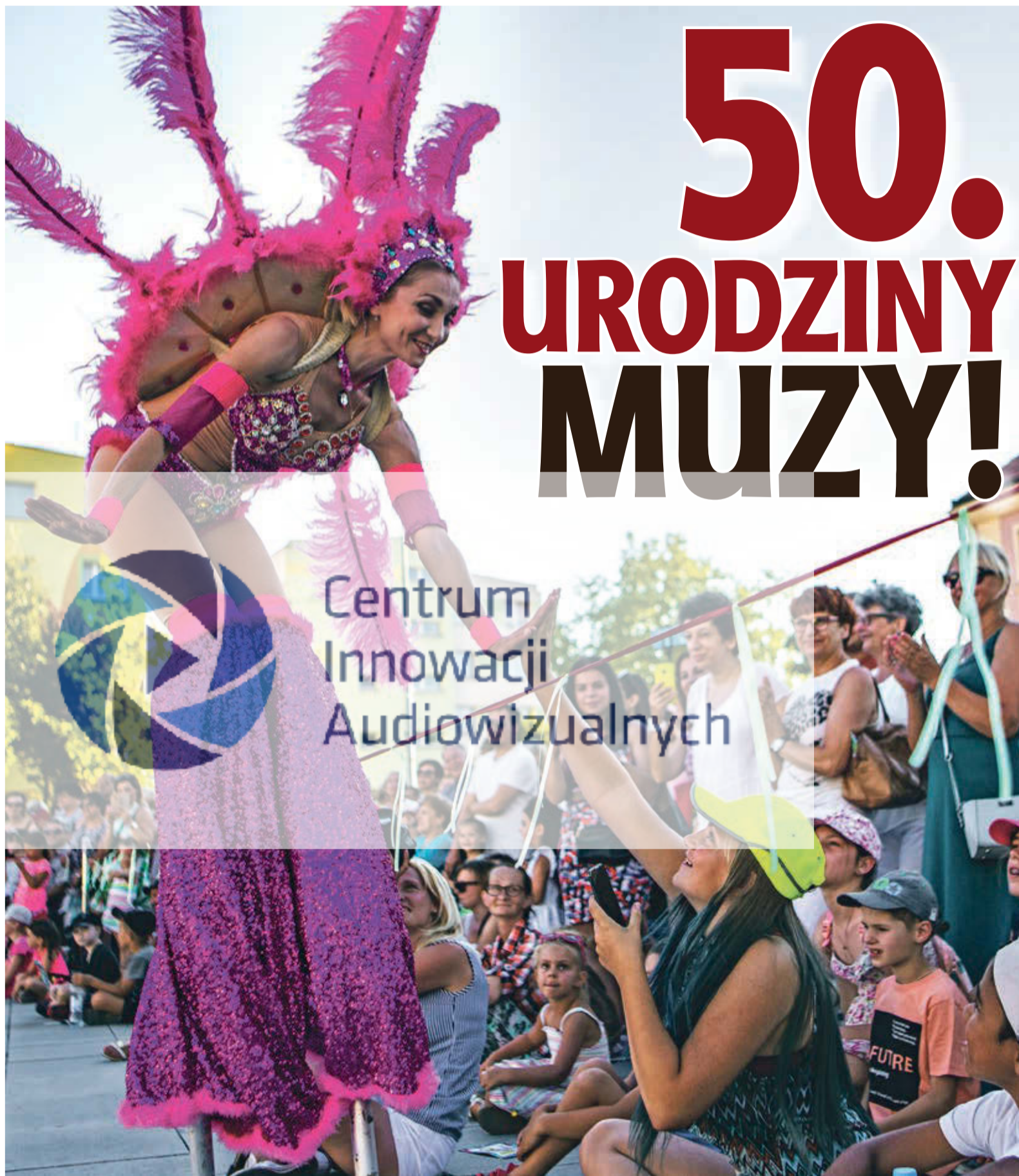
Fot. Marta Czachórska

### POWSTAŁ BROWAR RZEMIEŚLNICZY

Lubinianin Michał Przystupa wraz z żoną z pasji postanowili stworzyć w Lubinie pierwszy browar rzemieślniczy. Wkrótce premiera piwa, a my piszemy o tym, jak to wszystko się zaczęło. STR. 4



Fot. Archiwum Michała i Kamili Przystupów



Fot. Jakub Fajerek

» Wielkie widowisko na lubińskim rynku rozpoczęło się od mocnego uderzenia. Wszystko za sprawą utalentowanych artystów z Teatru Ocelot, którzy wspaniałym pokazem podniebnych akrobacji wprawili w zachwyt zgromadzoną w niedzielę przed ratuszem publiczność. A to był dopiero początek wyjątkowych atrakcji, jakie przygotowało dla lubinian Centrum Kultury Muza. Wyjątkowych, bo i okazja do świętowania wyjątkowa – w tym roku ta jedna z najbardziej rozpoznawalnych instytucji kulturalnych w naszym mieście obchodzi jubileusz 50-lecia działalności. Więcej na str. 10 i 11



**ROWEROWY PUNKT** autoryzowany dealer  
SKLEP / SERWIS / DORADZTWO



Lubin, ul. Kisielewskiego 4, tel. 792 330 160

[www.rowerowypunkt.pl](http://www.rowerowypunkt.pl)



**WICAR**  
RADIO TAXI LEGNICA

CENNIK Legnica- Lubin:

Taksówka: dzień 60zł / noc 80zł

Bus 8-osobowy: dzień 70zł / noc 90zł



# Apelują o oszczędzanie wody

■ **Od kilku tygodni na większości terenów Polski utrzymują się bardzo wysokie temperatury. Sytuację pogarszają susze spowodowane brakiem opadów. W związku z tym wiele miast i gmin w kraju apeluje do swoich mieszkańców o oszczędzanie wody. Podobnie jest również w powiecie lubińskim.**

Przedstawiciele Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lubinie z prośbą o ograniczenie zużycia wody zwracają się przede wszystkim do działkowców, którzy wieczorem zazwyczaj podlewiają rośliny.

– Od jakiegoś czasu zauważamy bardzo duże

zużycie wody, a przez to obciążenie sieci pomiędzy godz. 19 a 22. Są to ilości od 500 do 600 m<sup>3</sup> na godzinę. Prosimy działkowców, aby nie podlewali roślin w tym czasie lub ewentualnie robili to wcześniej – mówi Ryszard Zubko, prezes MPWiK w Lubinie.



Fot. Pixabay

**MPWiK o ograniczenie zużycia wody zwraca się przede wszystkim do działkowców**

– Na razie jeszcze wszystko jest pod kontrolą i nasz apel ma charakter prewencyjny, ale jeśli sytuacja się nie zmieni, to możemy mieć problem. Niewykluczone, że na wyższych piętrach ciśnienie wody w kranach znacznie spadnie, a nawet wystąpią przerwy w jej dostawie – dodaje szef miejskiej spółki.

Podobny apel wystosował również Zakład Gospodarki Komunalnej w Ścinawie, prosząc mieszkańców o używanie wody tylko do celów sanitarnych i spożywczych.

SYMON KWAPIŃSKI

## Są pierwsze obligacje KGHM

■ **Zgodnie z zapowiedziami, KGHM rozpoczął emisję obligacji korporacyjnych. Zainteresowanie inwestorów pozwoliło spółce pozyskać zakładane 2 mld zł.**

Pierwsze obligacje KGHM zostały wyemitowane 27 czerwca. Seria A opiewa łącznie na 400 mln zł, a spółka musi je wykupić po pięciu latach. Seria B to papiery o wartości w sumie 1,6 mld zł, z 10-letnim terminem zapadalności. Oznacza to, że inwestorzy odzyskają kapitał zaangażowany w miedziowy holding odpowiednio 27 czerwca 2024 r. i 27 czerwca 2029 r.

Oprocentowanie obligacji będzie zmienne. Ich podstawą będzie stawka WIBOR 6M, powiększona o marżę: 1,18 proc. dla serii A i 1,65 proc. dla serii B.

Nowe papiery dłużne KGHM zostaną zarejestrowane przez Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych i wprowadzone do obrotu na rynku obligacji korporacyjnych Catalyst w ciągu trzech miesięcy.

Przypomnijmy, że pozyskane w ten sposób pieniądze spółka chce wykorzystać do spłaty wcześniej zaciągniętych zobowiązań, przedłużając sobie w ten sposób ostateczny termin rozliczenia długu.

JD

# Chcą skrócić kolejki na SOR-ach

» **Ten system ma uporządkować sytuację w szpitalnych oddziałach ratunkowych, skrócić kolejki i czas oczekiwania na pomoc lekarską – jedenaście dolnośląskich szpitali podpisało umowę partnerską z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym na wdrożenie tzw. systemu TOP SOR, czyli Trybu Obsługi Pacjenta na Szpitalnych Oddziałach Ratunkowych. W gronie sygnatariuszy nie zabrakło też przedstawicieli Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie.**

W uroczystości zawarcia umów partnerskich pomiędzy Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym a podmiotami, w których funkcjonują szpitalne oddziały ratunkowe na Dolnym Śląsku uczestniczyli wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak oraz wiceminister zdrowia Zbigniew Król. Umowy zostały zawarte w ramach realizacji pro-

jektu „Trybu Obsługi Pacjenta na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym (TOP SOR)”.

TOP SOR to projekt Ministerstwa Zdrowia mający na celu ujednoczenie sposobu przyjmowania pacjentów w SOR-ach względem pilności (stanu zdrowia). Pacjenci przyjmowani na oddziały ratunkowe będą poddawani badaniu – TRIAGE, po którym zostanie im przydzielo-

na kategoria pilności według jednolitych zasad w całym kraju (numer, opaska z odpowiednim kolorem). Zakupiony zostanie odpowiedni sprzęt (monitor do wyświetlania informacji, drukarka do drukowania numerków i opasek triażowych). Dodajmy, że według danych z zeszłego roku, aż 70 proc. pacjentów przyjmowanych na SOR-y w ogóle nie powinno tam trafić.

Projekt będzie realizowany w 232 oddziałach ratunkowych na terenie całego kraju. W województwie dolnośląskim system zostanie wdrożony w jedenastu placówkach. W pierwszym etapie (do 1 października 2019 r.) obejmie on 76 największych szpitalnych oddziałów ratunkowych w Polsce, gdzie obsługiwanych jest 80 procent wszystkich pacjentów. W drugim zaś, wdrażanym do końca przyszłorocznych wakacji – pozostałych 156 SOR-ów, w tym także ten należący do Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie.

– U nas system triage już funkcjonuje, może w nieco innej wersji niż ten, który zakłada projekt Ministerstwa Zdrowia. Pacjent najpierw

Projekt będzie realizowany w 232 oddziałach ratunkowych na terenie całego kraju, w tym również w Lubinie



Fot. Marta Czachórska

jest rejestrowany, a następnie kierowany do triażysty, czyli osoby, która sprawdza jego obecny stan zdrowia i na tej podstawie kwalifikuje go do odpowiedniej grupy. Od tego, do jakiej grupy zostanie przydzielony, będzie uzależniony również jego czas oczekiwania na przyjęcie – mówi Lidia Albrechowicz, prezes zarządu RCZ w Lubinie.

Inwestycja ma pochłonąć łącznie ponad 39 mln zł, z czego aż 33 mln zł pochodzi

z dofinansowania z funduszy europejskich.

Poniżej lista wszystkich dolnośląskich placówek, których przedstawiciele podpisali umowy w ramach projektu TOP SOR:

- EMC Szpital św. Antoniego w Żąbkowicach Śląskich,
- Wielospecjalistyczny Szpital w Zgorzelcu,
- Zespół Opieki Zdrowotnej w Bolesławcu,
- Zespół Opieki Zdrowotnej w Oławie,

- Głogowski Szpital Powiatowy,
- Regionalne Centrum Zdrowia Lubin,
- Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotliny Jeleniogórskiej,
- Regionalny Szpital Specjalistyczny SPZOZ „Latawiec” w Świdnicy,
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Legnicy,
- Specjalistyczne Centrum Medyczne S.A w Polanicy Zdrój,
- 4. Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką SP ZOZ.

SYMON KWAPIŃSKI

### Jak działa TOPSOR?

Obsługa pacjenta, który przyszedł samodzielnie





# Premier Morawiecki w hucie i kopalni



» W piątek, 28 czerwca, do Legnicy i Lubina przyjechał premier Mateusz Morawiecki. Celem jego wizyty było otwarcie nowego pieca wychylno-topielno-rafinacyjnego w Hucie Miedzi Legnica. Jak zapewniają specjaliści, piec to technologiczny krok w przyszłość dla polskiego hutnictwa, bo urządzenie ma być wydajniejsze i ekologiczne. Premier odwiedził potem także ZG Lubin.

Uruchomienie pieca wychylno-topielno-rafinacyjnego w legnickiej hucie miedzi to technologiczny przełom – mówił premier Mateusz Morawiecki.

## Nowe życie

– Piec zwiększy o 25 procent moce przerobowe huty, a ja się cieszę przede wszystkim z tego, że mamy tutaj widoczny znak

działania naszej polityki uprzemysłowienia. Reindustrializacji w najbardziej nowoczesnych, możliwych kształtach – mówi Morawiecki.

To nowe życie dla huty – zapewniał zaś prezes KGHM. – Otwieramy następny rozdział w historii tego miejsca – stwierdza Marcin Chłudzinski, prezes KGHM Polska Miedź.

Bo piec WTR to pierwsze tego typu urządzenie w Polsce – tłumaczy specjaliści.

– W tym piecu można zagospodarowywać materiały miedzionośne stałe. Dotychczasowe piece analogowe, które mamy, wymagały dostarczenia płynnej miedzi konwertorowej. Można było dowsadowywać pewne ilości wsadu stałego, czyli materiałów z recyklingu naszych zawrotów własnych z procesów – wyjaśnia Jan Antczak, kierownik wydziału rafinacji ogniowej miedzi w Hucie Miedzi Legnica.

Ale tylko częściowo – tymczasem w nowym piecu mogą znaleźć się tylko materiały stałe. Ten będzie potrafił je stopić i przeprowadzić cały proces



przygotowania miedzi. Rocznie ma produkować około 80 tys. ton anod.

## Nowoczesny piec

– Instalacja jest nowoczesna, zarówno sam piec, jak i instalacja oczyszczająca gazy z tego pieca oraz nowy układ odlewniczy. Jest to bardzo nowoczesny piec z urządzeniami towarzyszącymi – przyznaje Antczak.

Liczyby związane z budową urządzenia robią wraże-

nie: głębokość wykopu pod piec wynosiła miejscami 13 m, z terenu budowy wywieziono 11 tys. m<sup>3</sup> gruntu, zużyto 55 tys. m kabli i przewodów, a same rurociągi mają 5 tys. m. Te wartości dowodzą, że huta w Legnicy się rozwija, a nie zamyka – mówił prezes miedzianego koncernu.

– Jeszcze niedawno to miejsce miało być zamknię-

te, kilka lat temu. Mówiono o tym, że Huta Miedzi Legnica nie ma przyszłości, nie ma tutaj perspektyw dla rozwoju tego miejsca. Okazało się, że w wyniku strategicznego podejścia, ale też wejścia w pewne trendy, które są w świecie, huta odzyskuje swoją pozycję, ma przyszłość strategiczną, perspektywę rozwoju, a w dodatku jest przed-

sięwzięciem wysoce ekonomicznym, rentownym i dającym KGHM realne pieniądze – mówi prezes Chłudzinski.

## Z wizytą w kopalni

Tymczasem premier zapewniał, że główną zaletą nowego pieca ma być fakt, że jest on ekologiczny, bo działa na zasadzie recyklingu, a w przyszłości ma przysłużyć się tworzeniu ekologicznych źródeł energii.

– Żeby stworzyć dużą, nową farmę wiatrową na Bałtyku, potrzebujemy co najmniej jednego miliona ton stali, dwóch milionów ton miedzi i po to wszystko tworzymy odpowiednie fabryki, odpowiednie mechanizmy – mówi premier Morawiecki.

Cała inwestycja wyniosła KGHM 250 mln zł, nie dźwi więc fakt, że został on uruchomiony z pompą. Po wizycie w Legnicy Mateusz Morawiecki przyjechał do Lubina, aby zwiedzić ZG Lubin. Premier zjechał pod ziemię, rozmawiał z pracownikami KGHM oraz zapoznał się z procesem technologicznym stosowanym w lubińskim górnictwie. **MACIEJ BISKUP**

# Wdrapują się na uszkodzoną kładkę

■ Mimo zabezpieczenia z obu stron i przestrogi, że nie wolno, bagatelizują zakazy. – Codziennie tamtędy przechodzą i zawsze znajdzie się ktoś, kto lekceważy zakaz – informuje nas Czytelniczka, wysyłając zdjęcia spacerujących po kładce osób.

Okazuje się, że znaki i barierki ustawione po obu stronach mostu to dla niektórych żadna przeszkoda. Na zdjęciach przesłanych przez Czytelniczkę widać, że znajdują się śmiałkowie, którym nie chce się nadkładać drogi, przechodząc przez pasy lub

przejście podziemne. Wybiegają spacer kładką, narażając się przy tym na utratę zdrowia, życia lub w najlepszym przypadku mandat.

O zakazie wchodzenia na przejście informujemy od przeszło dwóch miesięcy. Pierwsze zakazy pojawiły się już w sobotę 13 kwietnia, na dwa dni przed runięciem mostu.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, której podlega to miejsce, zapewnia, że obiekt jest widocznie oznakowany. Są tam taśmy, balustrady i znaki zakazu.

– Most jest zabezpieczony należycie. W dodatku nasze służby codziennie objeżdża-



GDDKiA, której podlega to miejsce, zapewnia, że obiekt jest widocznie oznakowany. Są tam taśmy, balustrady i znaki zakazu

ją drogi, których jesteśmy zarządcą – mówi Magdalena Szumiata, rzeczniczka prasowa wrocławskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Lubińska policja do tej pory nie dostała żadnego zgłoszenia o nieodpowiedzialnych spacerowiczach. Co nie oznacza, że przechodnie mogą czuć się bezkarni.

– Za niestosowanie się do znaków ruchu drogowego dotyczących pieszych grozi mandat karny w wysokości 50 zł – informuje Anna Szajbler z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

KATARZYNA SKOCZYLAS



# W Lubinie powstał browar rzemieślniczy

» Zaczęło się od tego, że lubinianin Michał Przystupa chciał spróbować czegoś innego niż znane marki. Postanowił więc uwarzyć piwo w domu. – Przy 30 czy 35 warce wpadłem na szalony pomysł, by stworzyć browar rzemieślniczy – śmieje się, przyznając, że jego największym marzeniem jest założenie „fizycznego” browaru z dużymi kadziami, koniecznie tutaj, w Lubinie. Na razie jednak startuje z browarem kontraktowym, który zresztą będzie pierwszym tego typu w naszym mieście.



Ekipa Browaru Gwarek, czyli pan Michał i pani Kamila

Gwarek, bo górniczy



Teraz pan Michał „miesza” w dużych garnkach

Fot. Archiwum Kamili i Michała Przystupa

Tak powstał browar rzemieślniczy Gwarek. Nazwa nawiązuje do pijalni piwa, która działała kiedyś w Lubinie oraz do braci górniczej, z którą pan Michał jest związany, pracuje bowiem jako geolog w KGHM. Browar będzie nawet wypuszczać specjalne piwo na Barbórkę, które będzie dostępne od listopada do stycznia. Ale na razie lubinianie wystartują z klasyczną ofertą.

– Polacy robią naprawdę dobre piwo – przyznaje pan Michał, z pasją opowiadając o różnorodnych rodzajach tego

Lubin jest białą plamą na piwnej mapie Polski. Przez lata piwnej rewolucji w kraju został mocno pominięty – przyznaje pan Michał. – Dużo mniejsze od Lubina miejscowości, Swidnica czy Rawicz mają swoje browary rzemieślnicze. A przed wojną, w czasach gdy miasto było niemieckie, był tu przecież browar – dodaje lubinianin.

## W połowie lipca

Jego piwo właśnie fermentuje. Będzie można go spróbować w połowie lipca. Warzyje – jak duża część browarów rzemieślniczych – wypożyczając miejsce i profesjonalny sprzęt. Korzysta z Browaru Nepomucen w Szkaradowie. Receptury to już w całości pomysły pana Michała.

– Wszystkie te receptury zostały wcześniej sprawdzone przez nas w domu – przyznaje lubinianin, który swoją pasją zaraził również żonę, Kamilę.

Wszystko zaczęło się właśnie od warzenia piwa w małych garnkach w domowej kuchni. W 2016 roku pan Michał, chcąc spróbować czegoś innego niż znane marki, postanowił się dowiedzieć, czy złoty trunek można uwarzyć samemu. Przeszedł intensywny kurs doszkalający, korzystając z filmów instruktażowych na YouTube oraz czytając specjalistyczną literaturę, i tak powstało pierwsze 20 litrów piwa.

## Z małych garnków na duże

– No tak, mąż stwierdził, że szkoda czasu na mniej-

sze ilości – uśmiecha się pani Kamila, która z początku przyglądała się pasji męża z boku, ale po jakimś czasie dała się wciągnąć. – Na początku trochę denerwowałam mnie bałagan. Potem jednak stwierdziłam, że fajny jest cały ten proces tworzenia, a do tego na końcu wychodzi coś dobrego. No i mamy czas dla siebie, robimy coś wspólnie – przyznaje.

Pierwsze butelki szybko się rozeszły, rozdysponowane również między rodziny i znajomych. Do tej pory pan Michał uwarzył w domu 45 warek, czyli około tysiąc litrów. Po drodze zaliczył ze swoim wytworem kilka konkursów piwnych, jak mówi, raz z lepszymi raz gorszymi wynikami, ale dzie-

ki temu dowiedział się, co może poprawić, by trunek był doskonalszy.

Piwo najpierw chłodziło się w wannie, później małżeństwo kupiło dodatkową lodówkę. Zaś pan Michał tworzył kolejne piwne wariacje: piwo stary piernik powstawało na święta Bożego Narodzenia, piwo wędzone na Wielkanoc, do tego złocisty trunek z ananasem i zieloną herbatą earl grey. Nawet swoich gości weselnych pan Michał i pani Kamila uraczyli piwem własnej roboty.

– Wyszło, że za mało przygotowaliśmy, bo 160 butelek szybko zniknęło – śmieją się, zdradzając swój patent na naklejanie etykiet na butelki. – Mąż musi mieć wszystko



A zaczynał od mniejszych – w domu

perfekcyjne, dlatego głowiliśmy się, jak przykleić etykietę, by pod wpływem skraplającej się wody nie odchodziły. Okazało się, że najlepsze jest... mleko – mówi pani Kamila.

– Pod koniec tamtego roku pojawił się pomysł, żeby przenieść się na duże garnki – dodaje pan Michał.

trunku i możliwościach tworzenia receptur, ale to już materiał na zupełnie inną historię.

Więcej o małżeństwie z Lubina z niezwykłą pasją i ich tworzącym się właśnie browarze można przeczytać na stronie browargwarek.pl oraz na Facebooku.

MARTA CZACHÓRSKA

# Busem przez świat

■ Są młodzi, pełni pasji i nie boją się wyzwania. Ich plan jest odważny i bardzo ambitny – chcą zwiedzić świat specjalnie przygotowanym busem.

Monika Kopacz i Kamil Góral to para lubinian, która postanowiła zrobić coś szalonego i poznać najciekawsze zakamarki świata.

– Poznaliśmy się cztery lata temu, a połączyła nas właśnie pasja do podróżowania. Początkowo były to takie krótkie eskapady po kraju, później już dłuższe wyprawy i tak podróżowanie stało się nieodłącznym elementem naszego życia. Później przyszła ochota na więcej i tak zatliło się marzenie,

aby zwiedzać świat – mówi Kamil Góral.

I tak od pomysłu do realizacji. Narodził się plan, aby stworzyć program „gloBUS Travel”, którego głównym zamysłem jest to, że para lubinian będzie podróżować po świecie busem „dostawczakiem” przerobionym na kampera i na bieżąco relacjonować wszystko w sieci.

– Nasi bliscy, kiedy usłyszeli o tym projekcie, byli trochę zaskoczeni. Oczywiście znali nasze zamiłowanie do podróżowania, ale tu chodziło o coś więcej. Z czasem widząc nasze przygotowania, dojrzeli do myśli, że taka podróż to nie jest już tylko marzenie, ale coś realnego – dodaje Kamil.



Poznali się cztery lata temu i połączyła ich pasja do podróżowania

Pierwszą wyprawę zaplanowali na jesień. Wyruszą na początku września. Ich celem będzie Afryka. Do pokonania mają ponad 7000 kilome-

trów, przez kilkadziesiąt krajów, a wszystko to w 70 dni.

– Choć Afryka to gorący kontynent, to jednak ta podróż będzie dla nas takim prze-

mianem lodów, bo to pierwsza tak duża eskapada w naszym życiu. Jesteśmy ciekawi jak to wyjdzie, wiadomo – obawy są i zawsze będą. Tym bardziej, że nie wszystko jest przecież zależne od nas – mówi lubinianin.

Monika i Kamil podczas swojej wyprawy chcą też połączyć przyjemne z pożytecznym. Przed wyjazdem planują zorganizować specjalną zbiórkę dla potrzebujących dzieci z jednej z afrykańskich wiosek. Ich podróż będzie skrupulatnie dokumentowana – relacje mają pojawiać się na popularnych serwisach społecznościowych oraz blogu.

– Będziemy pokazywać każdy dzień spędzony w podróży – w każdej relacji znajdą się lokalne ciekawost-

ki, historie, anegdoty. Postaramy się też robić wywiady z ciekawymi ludźmi, których spotkamy na naszej drodze – opowiada Kamil.

Takie wyprawy wiążą się ze sporymi kosztami, dlatego Monika Kopacz i Kamil Góral wyjechali za granicę, żeby zarobić na swoją eskapadę. Utworzyli także specjalne konto na portalu Zrzutka.pl, gdzie liczą na wsparcie osób, które zechcą pomóc im zrealizować marzenia. Tymczasem w głowach lubińskich zapaleńców już kiełkuje myśl o kolejnych wyprawach. Po powrocie z Afryki zamierzają odwiedzić urokliwą i niezwykle hojnie obdarzoną przez naturę Skandynawię. MAGDALENA MARSZALEK





» **Nowe miejsca parkingowe powstaną już wkrótce na osiedlu Ustronie 4. Miasto ogłosiło przetargi na zrealizowanie tej inwestycji.**

**N**ie jest tajemnicą, że każde miejsce parkingowe jest na wagę złota. Na osiedlach, gdzie mieszka wiele osób i każdy ma samochód, a czasem nawet i dwa, zrobiło się bardzo ciasno i nie jest

łatwo znaleźć miejsce, by zostawić auto. Miejskie tereny nie są z gumy, ale urząd robi, co może, by pomóc mieszkańcom.

– Wykorzystujemy każdą racjonalną możliwość, aby wybudować

nowe parkingi. Teraz zaczynamy od Ustronia – przyznaje Marcelina Falkiewicz, rzecznik prezydenta Lubina, dodając, że nowe miejsca mają powstać na ulicach: Kamienna, Konopnickiej i Tuwima. – To pierwszy etap budowy parkingów w tym roku, więc to jeszcze nie koniec – przyznaje.

W każdym przypadku oprócz nowych miejsc postojowych prze-

budowane zostaną również chodniki w pobliżu.

Na ulicy Kamiennej powstanie 30 nowych miejsc dla aut. Chodzi konkretnie o odcinek ulicy między Tuwima a Fredry.

Na ulicy Konopnickiej pomiędzy Reymonta a Fredry przygotowanych zostanie 18 miejsc parkingowych. Zaś na Tuwima – pomiędzy Konopnickiej a Kamienną – wybudowanych zostanie 10 nowych miejsc, gdzie mieszkańcy będą mogli zostawiać swoje samochody.

Wszystkie trzy przetargi wkrótce zostaną rozstrzygnięte. Przyjmowanie zgłoszeń już się bowiem zakończyło.

MARTA CZACHÓRSKA

## Wnioski on-line 500 i 300 plus

**500 plus na pierwsze dziecko oraz 300 plus dla uczniów – właśnie ruszył nabór wniosków on-line. Od 1 lipca świadczenie wychowawcze przysługuje na wszystkie dzieci, bez względu na dochody rodziny. Również te umieszczone w ośrodkach opiekuńczych. W Lubinie oba programy obsługuje Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Szacuje się, że z tej formy pomocy może skorzystać kilkanaście tysięcy lubińskich dzieci.**

Wnioski on-line o przyznanie świadczenia można składać od poniedziałku, 1 lipca, a w urzędzie lub listownie – za miesiąc, od 1 sierpnia.

### Też na pierwsze dziecko

Od 1 lipca 2019 roku świadczenie wychowawcze przysługuje na pierwsze dziecko bez względu na dochody rodziny.

Zarazem niczego to nie zmienia w odniesieniu do pozostałych dzieci. Świadczenie wychowawcze 500 plus przysługuje więc wszystkim dzieciom od chwili urodzenia, do 18. roku życia. Osoby samotnie wychowujące dzieci, bez względu na wysokość alimentów, również otrzymają wsparcie. Beneficjentami programu rządowego będzie w sumie do 6,8 mln polskich dzieci.

– Program wsparcia rodziny 500 plus jest u nas realizowany już trzeci okres zasiłkowy. Jednakże nastąpiła radykalna zmiana w ustawie o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci. Pominięto kryterium dochodowe na pierwsze dziecko, a więc wszystkie dzieci będą objęte programem. Każda osoba wychowująca dziecko do 18. roku życia ma prawo ubiegać się o to świadczenie. W poprzednich edycjach programu średniomiesięcznie

wypłacaliśmy 5 100 świadczeń. Po zmianach w ustawie spodziewamy się dwukrotności, czyli od 10 do 12 tysięcy świadczeń – wyjaśnia Elżbieta Januszkiewicz, kierownik działu świadczeń rodzinnych MOPS w Lubinie.

### Droga elektroniczną

Z tego względu, pracownicy MOPS proszą o składanie wniosków drogą elektroniczną. – Nie wszyscy posiadają Profil Zaufany ePUAP czy będą to robić przez platformę empatia. Wnioski 500 plus można składać za pomocą bankowości elektronicznej, z której korzysta już prawie każdy. To bardzo prosty do złożenia wniosek – wystarczy wejść w bankowość mobilną, są tam zakładki do wypełnienia – tłumaczy Januszkiewicz.

Cała procedura będzie dużo łatwiejsza, jeśli chodzi o sprawy administracyjne.

Dzięki rezygnacji z kryterium dochodowego, nastąpi zdecydowane skrócenie drogi wniosku o 500 plus, a pracownicy odpowiednich placówek nie będą obciążeni ustalaniem dochodów na starcie i w trakcie świadczenia. Ustalanie uprawnień będzie całkowicie zautomatyzowane. Projekt przewiduje wręcz rezygnację z wydawania decyzji administracyjnej. Rodzic otrzyma na skrzynkę e-mailową (gdy nie poda e-maila, odbierze osobiście w MOPS) automatycznie wygenerowaną informację o przyznaniu świadczenia.

### Nie przed czasem

Pracownicy MOPS uczulają, aby nie składać wniosków przed czasem, bowiem wszystkie będą rozpatrzone negatywnie. – Kilkanaście wniosków już do nas wpłynęło i wszystkie musimy



**Od 1 lipca tego roku świadczenie wychowawcze przysługuje na pierwsze dziecko bez względu na dochody rodziny**

liczmy odrzucić. Jeden z banków nawet zablokował u siebie możliwość wypełniania załadek do 30 czerwca, aby właśnie nie robić falstartu – opowiada kierownik działu świadczeń rodzinnych MOPS w Lubinie.

Od 1 lipca wystartował

także nabór wniosków do programu „Dobry Start” 300 plus. To już druga edycja. Jego beneficjentami są wszyscy uczniowie z wyłączeniem zerówkowiczów oraz uczących się w szkołach dla dorosłych. – W ubiegłym roku złożono do nas 7300 wniosków o świadczenie 300 plus. W tym roku prognozujemy podobny wynik – mówi Januszkiewicz.

KATARZYNA SKOCZYŁAS



## Dramatyczna reanimacja na ulicy

■ Gdyby nie szybka pomoc, mogło skończyć się tragicznie. 49-latek zasnął w czasie jazdy samochodem. Policjanci zobaczyli, jak leży obok auta, niestety spośród stojących wokół ludzi tylko jeden mężczyzna zareagował.

Policjanci patrolując ulicę Wyszyńskiego we wtorek po południu (25 czerwca) zauważyli opla, który stał na jezdni. Obok auta leżał mężczyzna, przy którym stała grupa osób.

– Policjanci natychmiast zatrzymali radiowóz i pobiegli sprawdzić, co się dokładnie stało. Okazało się, że mężczyzna zasnął w czasie jazdy, a po chwili stracił przytomność i nie dawał oznak życia. Wszystko wskazywało na to, że mógł mieć zawał serca – mówi mł. asp. Anna Szajbler z lubińskiej policji.

Mundurowi uciskali klatkę piersiową mężczyzny, który przestał oddychać, aż do przyjazdu karetki. W reanimacji pomagał jeden mężczyzna spośród osób, które stały w pobliżu.

– Jak się okazało, stan poszkodowanego był poważny. 49-letni mieszkaniec powiatu wołowskiego, gdy tylko odzyskał sprawność krążeniowo-oddechową, trafił do szpitala pod fachową opiekę lekarzy – dodaje Szajbler i jednocześnie uczula: – Pamiętajmy, że w przypadku nagłego zatrzymania krążenia wczesne rozpoczęcie zabiegów resuscytacyjnych może zwiększyć szanse przeżycia poszkodowanego. Nie bójmy się pomagać. Pierwsze sekundy są najważniejsze – dodaje.

Lubińska policja przypomina, że świadkowie wypadków powinni reagować. W 2017 roku nakręcono nawet specjalny spot dotyczący tego tematu.

MRT

# Wielki piknik pod halą

» Symulator dachowania, alkohogle, armatki wodne, konkursy z super nagrodami i wiele innych ciekawych atrakcji, zarówno dla dzieci, jak i nieco starszych – w Lubinie w sobotę odbył się wielki piknik Dolnośląskie Dni Bezpieczeństwa.

Mimo upału na placu parkingowym przed halą Regionalnego Centrum Sportowego zgromadziły się tłu-



Fot. Szymon Kwapiński

cząją osoby, które uległy kolizji czy wypadkowi samochodowemu. Każdy chętny mógł też przymierzyć alkohogle, służące do demonstracji upośledzenia zmysłów po spożyciu alkoholu, a także wejść do policyjnego radiowozu, kabiny wozu strażackiego czy zobaczyć od środka karetę pogotowia. Moż-



my lubinian. Oczywiście największą frajdę miały dzieci, ale i dorośli chętnie korzystali z tego, co przygotowały służby mundurowe i nie tylko. Mowa tu chociażby o pokazach udzielania pierwszej pomocy medycznej.

– W życiu jest wiele takich sytuacji, kiedy zagrożone jest ludzkie życie czy zdrowie i nieste-

ty ludzie często wtedy nie reagują. Chodzi o to, żeby zaszczyć w nas coś takiego, że zawsze musimy zareagować – mówi jedna z mam, która na sobotni piknik przysłała ze swoim mężem i synem.

Fachową poradą oraz praktycznymi wskazówkami w zakresie udzielania pierwszej pomocy służyli ratownicy z Klu-



bu Honorowych Dawców Krwi „Maltański Legion” działającego przy Jednostce Ratownictwa Górniczo-Hutniczego w Lubinie.

Najmłodszy chętnie wsiał do tzw. symulatora dachowania. Urządzenie to w pewnym stopniu pozwala poczuć to, co

na teź było usiąść na motocyklu policyjnym i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Na miejscu obecni byli również przedstawiciele służby więziennej, transportu inspekcji drogowej, celnicy czy pracownicy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Organizatorzy przygotowali także ciekawe konkursy z nagrodami. Gośćmi specjalnymi pikniku byli: Komisarz Lew i Krokodylka.

Głównymi celami Dolnośląskich Dni Bezpieczeństwa są: promocja bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz przybliżenie i zaprezentowanie obowiązków należących do poszczególnych służb.

SZYMON KWAPIŃSKI

Centrum Innowacji Audiowizualnych

ZADZWOŃ

TEL. 76 746 13 77

nm  
NOWE MAŁOMICE



nowemalomice.pl

## Śmierć pod Miłosną

■ 34-letnia kobieta zmarła na miejscu po zderzeniu czołowym z ciężarówką. To mieszkanka Lubina. Przyczyny wypadku bada lubińska prokuratura.

Dyżurny lubińskiej policji informację o wypadku otrzymał 25 czerwca o godzinie 21.50. Na drodze krajowej 36 w miejscowości Miłosna doszło do wypadku drogowego.

– Kierująca volkswagenem 34-letnia mieszkanka Lubina z nieustalonych przyczyn zjechała na przeciwny pas ruchu, zde-

rzając się czołowo z jadącą w naprzeciwka ciężarówką. W skutek poniesionych obrażeń zmarła na miejscu – informuje młodszy aspirant Anna Szajbler z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Na miejscu wypadku pracowali policjanci z grupy dochodzeniowo-śledczej oraz straż pożarna.

Utrudnienia na drodze trwały kilka godzin. Droga była z powrotem przejezdna dopiero po godzinie 3 nad ranem.

Sprawę bada prokuratura. KS





### Alarm bombowy

37-latek urządził sobie żarty i postawił na nogi policjantów oraz gości lokalu gastronomicznego. Powiedział, że w koszu na śmieci jest bomba. Za wybuchowy żart grozi mu do 8 lat więzienia.

Dyżurny lubińskiej komendy został powiadomiony przez lubiniankę, że będąc w pobliżu jednej z restauracji na Przylesiu pewien mężczyzna poinformował ją, że w koszu na śmieci obok lokalu podłożył bombę. Na miejsce natychmiast zadysponowano mundurowych – w tym policjanta z grupy rozpoznania minersko-pirotechnicznego.

– Podczas dokładnego sprawdzenia wskazanego terenu, mundurowi nie znaleźli ładunku wybuchowego ani żadnych innych podejrzanych i niebezpiecznych przedmiotów. Tym samym okazało się, że zgłoszenie było fałszywe – informuje młodszy aspirant Anna Szajbler z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Jednocześnie policjanci szybko odszukali żartownisia. To 37-letni mieszkaniec powiatu lubińskiego. Mężczyzna usłyszał już zarzut wywołania fałszywego alarmu bombowego, a prokurator objął go policyjnym dozorem. Za takie przestępstwo grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Pamiętajmy, że oprócz konsekwencji karnych, takie osoby muszą liczyć się z odpowiedzialnością cywilnoprawną, możliwością obciążenia kosztami przeprowadzonej akcji czy np. odszkodowaniami za straty spowodowane wstrzymaniem działalności danej instytucji.

### Prowadził pijany

66-latek miał ponad promil alkoholu w organizmie, mimo to zdecydował się wsiąść do samochodu i odjechać. W dodatku, zrobił to nie pierwszy raz. Zaledwie miesiąc wcześniej stracił prawo jazdy za kierowanie po spożyciu alkoholu. Policjanci lubińskiej drogówki zatrzymali do kontroli kierującego samochodem osobowym marki VW. Od mężczyzny czuć było silną woń alkoholu. Po przebadaniu okazało się, że ma w swoim organizmie ponad promil. Kierujący to 66-letni mieszkaniec gminy Lubin.

Podczas kontroli mężczyzna nie posiadał przy sobie dokumentu prawa jazdy. Stracił je w czerwcu, właśnie za jazdę po pijanemu.

– Nieodpowiedzialnego kierowcę czekają teraz surowe kary. Po raz kolejny przypominamy, że za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, grozi kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo sąd obligatoryjnie orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów, albo pojazdów określonego rodzaju na okres nie krótszy niż 3 lata – tłumaczy młodszy aspirant Anna Szajbler z komendy powiatowej lubińskiej policji.

# Były ksiądz skazany za molestowanie 13-latki

Na pół roku bezwzględniego więzienia i dwa lata ograniczenia wolności został skazany były ksiądz Marek C., który molestował trzynastoletnią dziewczynkę. Sąd Rejonowy w Lubinie zastosował wobec byłego salezjani- na też inne środki kame. Wyrok nie jest prawomocny.

Skazany służył w jednej z parafii koło Lubina. Kilka lat temu został przeniesiony pod Częstochowę, gdzie do 2018 był proboszczem. W okresie od 2016 roku do połowy października 2017 roku trzykrotnie dopuścił się innych czynności seksualnych wobec

małoletniej dziewczynki. Do przestępstw dochodziło zarówno w starej i nowej parafii oraz podczas wspólnych wyjazdów do Czech i Chorwacji.

– Sąd uznał go za winnego. Oprócz kary pozbawienia wolności na 6 miesięcy i ograniczenia wol-

ności na 2 lata, oskarżony został zobowiązany do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym – informuje Jarosław Hali-kowski, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Legnicy.

Dodatkowo sąd zakazał byłemu duchownemu kontaktu z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na odległość nie mniejszą niż sto metrów na okres 3 lat. – Został orzeczony również środek karny w postaci dożywotniego zakazu wykonywania wszel-

kich działań związanych z wychowywaniem i edukacją religijną małoletnich oraz opieki nad nimi – dodaje rzecznik.

Skazany musi również pokryć koszty sądowe. Marek C. nie jest już księdzem.

SZYMON KWAPIŃSKI

## Odpowiedzą za blokadę?

Wszystko wskazuje na to, że uczestnicy blokady w Raszówce nie pozostaną bezkarni. Chodzi o złamanie przepisów ruchu drogowego, gdy kilkadziesiąt osób weszło na tory, co skutecznie zablokowało przejazd składów towarowych i pociągu Kolei Dolnośląskich do Lubina. Do zdarzenia doszło 8 czerwca.

Blokadę zrobili mieszkańcy Raszówki niezadowoleni z decyzji, że pociągi Kolei Dolnośląskich nie będą się zatrzymywać w czterech miejscowościach gminy Lubin. Przez kilka godzin blokowali przejazd kolejowy, w związku z czym spółka PKP Polskie Linie Kolejowe całkowicie wstrzymała ruch na trasie Legnica-Lubin. W korku, na torach w Raszówce stały wieczerzy pociągi towarowe. Pociąg z prezydentem, władzami województwa, samorządowcami i gośćmi w ogóle nie wyjechał z Legnicy.

– Na chwilę obecną policjanci prowadzą czynności mające na celu zidentyfikowanie osób będących na torowisku. Czynności te prowadzone są pod kątem artykułu 97 Kodeksu Wykroczeń w związku z artykułem 14 Prawa o Ruchu Drogowym – wyjaśnia młodszy aspirant Anna Szajbler z lubińskiej policji.

Kilkadziesiąt osób otrzymało już wezwania do stawienia się w lubińskiej komendzie policji w charakterze podejrzanych złamania przepisów ruchu drogowego.

– Zdarzenie to zostało zarejestrowane policyjną kamerą i tak naprawdę teraz materiał dowodowy wskaże, czy osoby te popełniły wykroczenie. Jeżeli tak – w tej sprawie policjanci będą kierować personalne wnioski o ukaranie do Sądu Rejonowego w Lubinie – tłumaczy Szajbler.

Blokującym przejazd pociągu grozi nagana lub grzywna.

KATARZYNA SZATKOWSKA

## Kobieta i dziecko zginęli w wypadku

Na drodze S3 pod Lubinem doszło do tragicznego wypadku, w którym zginęły dwie osoby.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 1 lipca, około godziny 3.00 na drodze relacji Legnica – Lubin w pobliżu zjazdu na Chróstnik.

– Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że jadący od strony Legnicy w kierunku Lubina kierujący samochodem osobowym marki Skoda najechał na leżącą na drodze oponę, w wyniku czego zjechał z lewego pasu ruchu na prawy, uderzając bokiem swojego pojazdu w naczepę stojącą na poboczu ciężarówka, której chwilę wcześniej ta opona pękła – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

W wyniku tego zdarzenia na miejscu zginęły 39-letnia kobieta oraz jej 9-letnia córka, które siedziały z tyłu w skodzie. Kierowca auta osobowego nie odniósł większych obrażeń, ale potrzebował pomocy, ponieważ był w fatalnym stanie psychicznym. Rodzina pochodzi z Górnego Śląska i jechała na wakacje.

Kierowca samochodu ciężarowego zatrzymał się, by pozbierać resztki

pękniętej opony, ale nie zdążył. W chwili wypadku był trzeźwy, to mieszkaniec Lubina.

Na miejscu pracowali policjanci z wydziału ruchu drogowego oraz dochodzeniowo-sledczego pod nadzorem prokuratora, a także biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

– Policjanci będą wyjaśniać przyczyny i dokładny przebieg tego wypadku – dodaje rzecznik prasowy lubińskiej policji.

Przez długi czas zablokowana była droga w obu kierunkach, a kierowcy, zarówno jadący w stronę Legnicy, jak i Lubina, musieli korzystać z objazdu – starą drogą przez Kochlice, Karczowska i Chróstnik.

MRT



Fot. Szymon Kwapiński



# Powiatowe

## Budżet obywatelski w powiecie



**» Od przyszłego roku mieszkańcy powiatu lubińskiego będą mogli sami, bezpośrednio decydować, na co zostanie wydana część środków z budżetu tego samorządu. Radni powiatowi na ostatniej sesji przyjęli uchwałę dotyczącą budżetu obywatelskiego. Do tego mieszkańcy zyskali inicjatywę uchwałodawczą.**

Obowiązek wprowadzenia budżetu obywatelskiego oraz inicjatywy uchwałodawczej nakłada na powiat zmieniła ustawa o samorządzie. Oprócz powiatów taki budżet muszą wprowadzić także województwa oraz gminy na prawach powiatu.

### Będzie dopracowywana

– To coś nowego – mówi starosta lubiński Adam Myrda, przyznając, że radni są nieco zagubieni w budżecie obywatelskim i wciąż trwają dyskusje na temat zasad oraz trybu przeprowadzania konsultacji społecznych w jego sprawie. – Przyjeliśmy

go dzisiaj w tej wersji, którą przygotował zarząd, bo taki jest obowiązek, że musimy to zrobić do 30 czerwca. Natomiast nadal będziemy nad nim pracować, ponieważ będzie on obowiązywał dopiero w przyszłym roku – dodaje.

Wśród radnych głosy były podzielone, czy należy pieniądze dzielić między poszczególne gminy, czy wrzucić do jednej puli. W tym względzie bowiem ustawa daje samorządom dowolność.

– Jestem zwolennikiem, żeby tę pulę dzielić, ponieważ wielkość gmin jest różna. Mieszkańcy większej gminy mogą przegłosować mieszkańców mniejszej. Na przykład w gminie wiejskiej Lubin mieszka prawie 16 tysięcy osób, nie mówiąc już o Lubinie, i mogą przegłosować każdą inicjatywę korzystną dla siebie. Po drugie uważam, że należy bardziej faworyzować gminy biedne, mam tu na myśli gminę Ścinawa, której budżet jest dużo niższy niż gminy Rudna, wiejskiej Lubin czy miejskiej Lubin. Ale nad tym będziemy się jeszcze pochylić, dopracowywać tę uchwałę. Wiele propozycji już padło. Myślę, że coś z tego powstanie, a jak

**Tego ile pieniędzy będzie do wykorzystania w ramach budżetu obywatelskiego, dowiemy się dopiero gdy powstanie projekt budżetu powiatu na przyszły rok**

obywatele będą z tego korzystać, zobaczymy – mówi starosta Myrda.

### W przyszłym roku

Tego ile pieniędzy będzie do wykorzystania w ramach budżetu obywatelskiego, dowiemy się dopiero gdy powstanie projekt budżetu powiatu na przyszły rok. Pewne jest jednak to, że propozycje do budżetu obywatelskiego będzie mógł zgłosić każdy mieszkaniec powiatu lubińskiego. Będzie musiał wypełnić odpowiedni formularz i dołączyć listę poparcia zadania przez co najmniej 15 mieszkańców danej gminy.

Wszystkie propozycje, które pozytywnie przejdą weryfikację, zostaną podane pod głosowanie mieszkańców. Na razie radni zdecydowali, że będzie się to odbywało za pomocą kart

do głosowania, które trzeba będzie potem dostarczyć do Starostwa Powiatowego w Lubinie. Choć na sesji pojawiły się również pomysły, by mieszkańcy mogli głosować też przez internet, to na razie nie zostały wprowadzone do uchwały. Tak jak wspomniał starosta, zasady zostaną jeszcze dopracowane przez radnych.

### Inicjatywa uchwałodawcza

Na sesji 26 czerwca radni przyjęli też uchwałę w sprawie inicjatywy uchwałodawczej. Zyskali ją mieszkańcy. Z taką inicjatywą będzie można wystąpić, jeśli zbierze się co najmniej 500 podpisów mieszkańców. Taki wymóg nakłada ustawa o samorządzie.

– To jest właśnie ten problem z inicjatywą w ogóle obywateli. Chodzi nie tylko o to, że znajdzie się ktoś, kto napisze projekt uchwały, ale trzeba znaleźć poparcie dla tego projektu uchwały. Zebranie 500 podpisów nie jest takie proste, ale mam nadzieję, że obywatele powoli wejdą w ten temat i będą chcieli uczestniczyć aktywnie w życiu swojego powiatu czy gminy – stwierdza starosta lubiński.

MARTA CZACHÓRSKA

## III LO zmienia adres



III LO będzie się teraz mieścić w tym budynku, czyli w Zespole Szkół nr 1

**■ III Liceum Ogólnokształcące od nowego roku szkolnego będzie się mieścić w budynku Zespołu Szkół nr 1 przy ulicy Kościuszki. Nie oznacza to jednak, że liceum zostało włączone do zespołu. – Przenosimy szkołę, nie likwidujemy, nie włączamy, więc III LO nadal będzie III LO. Przenosząc placówkę, oszczędzimy – mówi starosta powiatu lubińskiego Adam Myrda.**

Na ostatniej sesji, 26 czerwca, radni powiatu lubińskiego zdecydowali o dalszych losach III i V LO. Jeśli chodzi o tę drugą placówkę sprawa wydaje się prosta. Nie ma tam już uczniów, a nauczycieli przejeżdża szkoła sportowa.

– Powiem szczerze, już dawno V LO powinno być zlikwidowane. Jest martwe, nie ma uczniów, w związku z tym nie było sensu utrzymania sztucznego tworu, co związane by było z powołaniem dyrektora do pustych klas. Natomiast w tym roku przy naborze nikt się nie zgłosił – mówi starosta Adam Myrda.

Dlatego władze powiatu postanowiły włączyć V LO do Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych przy ulicy Składowej. Jak będzie wyglą-

dać przyszłość tej placówki? – Prawdopodobnie zostanie zlikwidowana – przyznaje starosta.

Natomiast III LO w tej chwili mieści się w wynajętych od Lubina pomieszczeniach w budynku przy ulicy Konopnickiej. Jednak umowa kończy się w sierpniu. Dlatego powiat musiał znaleźć dla szkoły nowe miejsce. Wcześniej pojawił się pomysł, aby włączyć placówkę do Zespołu Szkół nr 2, ale upadł. 26 czerwca radni powiatowi zdecydowali, że III LO zostanie przeniesione do budynku Zespołu Szkół nr 1.

– III LO będzie tym samym podmiotem, szkołą, będzie się tylko mieściło w siedzibie Zespołu Szkół nr 1, czyli tutaj, przy ulicy Kościuszki. Strony doszły do porozumienia. I dyrektor ZS nr 1, i dyrektor III LO stwierdzili, że miejsca dla młodzieży nie zabraknie i nie będzie potrzeby wprowadzania dwuzmianowości. Można więc uspokoić nauczycieli oraz rodziców – stwierdza Adam Myrda. – Nauczyciele i pracownicy III LO nie stracą pracy, a uczniowie też nie stracą na tym, gdzie będą mieli prowadzone zajęcia, myślę, że będą się tam dobrze czuli – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA



Liceum przeniesie się z ulicy Konopnickiej



# Pieniądze z województwa na ochronę gruntów

» **Ponad 100 dróg dojazdowych do gruntów rolnych powstanie w dolnośląskich gminach dzięki dotacji przekazanej przez samorząd województwa. Wice-marszałek Marcin Gwóźdź przekazał promesy przedstawicielom gmin i powiatów. W gronie beneficjentów znalazł się również powiat lubiński.**

Środki przekazywane samorządom w ramach dofinansowania ochrony, rekultywacji i poprawy jakości gruntów rolnych będą przeznaczone na budowę, przebudowę lub remonty dróg dojazdowych do gruntów rolnych, zakup sprzętu pomiarowego i informatycznego oraz oprogramowania, a także budowy zbiorników wodnych służących małej retencji. Pieniądze otrzyma 91 gmin i 22 powiaty w całym regionie. W tym roku jest to prawie 18 mln zł.

prawie  
**18 000 000 zł**  
na ochronę gruntów rolnych



Jednym z beneficjentów jest także powiat lubiński, do którego trafi 32 095 zł. – Za tę kwotę zakupimy odpowiedni sprzęt pomiarowy i informatyczny oraz oprogramowanie. Będzie to zestaw komputerowy z monitorem, laptop, tablet z funkcją GPS oraz urządzenie wielofunkcyjne – informuje Anna Płachta z departamentu architektury, nieruchomości i rozwoju w Starostwie Powiatowym w Lubinie.

– Każdego roku wspieramy dolnośląskie samorządy i przekazujemy im pieniądze na tak ważne inwestycje w gminach. W tym roku, dzięki naszej dotacji

powstanie między innymi prawie 80 km dróg dojazdowych do gruntów rolnych – mówi wice-marszałek Marcin Gwóźdź.

Od 2011 roku samorząd województwa przekazał w sumie 214 mln złotych. Za tę kwotę zrealizowano ponad 2100 zadań związanych z ochroną gruntów rolnych. Najwięcej środków przeznaczono na realizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych – ponad 194 mln, co pozwoliło jednostkom samorządu terytorialnego wybudować 936 km dróg w latach 2011-2018.

Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych  
SzK

Pieniądze otrzyma 91 gmin i 22 powiaty w całym regionie. W tym roku jest to prawie 18 mln zł

## Szukają firmy, która wyremontuje most i wybuduje tymczasowy

■ **Wkrótce powinna się rozpocząć budowa tymczasowej przeprawy przez Odrę, a później remont zabytkowego mostu w Ścinawie. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ogłosiła przetarg na wykonanie tej inwestycji.**

– Cieszymy się, że most w końcu zostanie generalnie wyremontowany. Ostatni remont był wykonany po powodzi w 1997 roku, ale wiemy, że kierowcy samochodów ciężarowych, którzy nie przestrzegają ograniczenia tonażu – w tej chwili to 15 ton – powodują, że most jest w coraz gorszym stanie. Tak naprawdę to ostatni moment, by tę inwestycję rozpocząć – komentuje burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła.

**Będą remontować etapami**

Firmy zainteresowane wykonaniem modernizacji mogą składać swoje oferty do 19 lipca do godziny 9.30. Jak informuje GDDKiA, remont realizowany będzie etapami



**Na wyremontowanym moście ruch będzie odbywał się wahadłowo**

i odbędzie się w latach 2019-2021.

Najpierw zaplanowana zostanie tymczasowa organizacja ruchu na moście, która obowiązywać będzie do czasu wybudowania drogi objazdowej.

– Ze względu na pogarszający się stan obiektu do czasu rozpoczęcia jego remontu

wykonawca robót zaprojektuje i wprowadzi tymczasową organizację ruchu (ruch wahadłowy środkiem jezdni sterowany sygnalizacją świetlną lub ręcznie), która ograniczy rzeczywiste obciążenie mostu i pozwoli na bezpieczne użytkowanie. Taka organizacja ruchu działać będzie do czasu uruchomienia objazdu

i wyłączenia mostu istniejącego z ruchu – czytamy w informacji o przetargu.

**Tymczasowa przeprawa**

Po zaprojektowaniu tymczasowej przeprawy rozpocznie się jej budowa. Co ważne, będzie ona przeznaczona dla samochodów osobowych, ciężarówki będą musiały korzystać z dłuższej drogi objazdowej. Następnie ruszy remont mostu właściwego, który na ten czas zostanie całkowicie zamknięty. Jak

wylicza Dyrekcja, obejmie on: remont podpór, wykonanie nowej betonowej płyty pomostowej, malowanie konstrukcji stalowej, wykonanie kapchodników z płyt prefabrykowanych oraz elementów wyposażenia – izolacja, nawierzchnia, odwodnienie, naprawa balustrad.

Po zakończeniu modernizacji, tymczasowa przeprawa przez Odrę zostanie rozebrana. Zaś na wyremontowanym obiekcie wprowadzony zostanie na stałe ruch wahadłowy.

**Remont planowany od dawna**

O remoncie zabytkowego mostu w Ścinawie w ciągu drogi krajowej nr 36 mówiło się od dawna. Inwestycja nie miała jednak szczęścia. Ostatnio rozpoczęcie prac przesunęło się ze względu na planowany objazd. Ponieważ remont obejmie między innymi wymianę płyt pomostowych, most zostanie całkowicie zamknięty. Początkowo GDDKiA chciała na czas prowadzenia prac zorganizować niemal stukilometro-

wy objazd. Jednak ze względu na prośby i interwencje ścinawskich urzędników oraz mieszkańców, zdecydowała się sprawdzić, czy uda się wybudować most tymczasowy w bezpośrednim sąsiedztwie istniejącego mostu. Okazało się, że można to zrobić.

– Z rozmów z przedstawicielami wrocławskiego oddziału GDDKiA wiemy, że działania związane z budową mostu zastępczego mają się rozpocząć już na jesień bieżącego roku. Cieszy nas fakt, że apele mieszkańców, przedsiębiorców oraz moje i sąsiednich samorządowców spowodowały, że jednak podczas właściwego remontu mostu nie będzie wyłączony ruch kołowy, stąd też ten most zastępczy, przez który będą mogły się przeprawić samochody osobowe – mówi burmistrz Ścinawy, dodając, że mieszkańcy sąsiedniego powiatu wołowskiego jeżdżą do Lubina do pracy, na zakupy, a ścinawscy przedsiębiorcy sprzedają swoje towary w sąsiednim powiecie wołowskim.

MARTA CZACHÓRSKA



# Muza świętuje urodziny



Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

» *Od zawsze, właśnie tutaj bije kulturalne serce miasta. Mowa o ośrodku kulturalnym dla mieszkańców naszego regionu – Centrum Kultury Muza. Placówka obchodzi w tym roku okrągły jubileusz 50-lecia istnienia.*

**1** października 1969 roku odbyła się tutaj Ogólnopolska Inauguracja Roku Kulturalnego – wspomina Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektor Centrum Kultury Muza. – Kontynuujemy działalność Domu Kultury Zagłębia Miedzowego, bo tak nazywała się wtedy ta instytucja, odpowiadająca za kreowanie życia kulturalnego w prężnie rozwijającym się mieście górniczego zagłębia.

Muza to nie tylko kino, ale także miejsce organizowania wielu konferencji, spotkań, warsztatów i festiwa.



## 100 tysięcy gości

– Od ponad dekady wielką popularnością cieszy się Jesień Teatralna, na którą są zapraszani artyści i teatry z całej Polski. W parku za Muzą od ponad dziesięciu lat w każdą niedzielę lipca i sierpnia organizowane są Koncerty w Altanie z muzy-

ką na żywo. W CK Muza od 26 lat organizowany jest konkurs wokalny dla dzieci i młodzieży O Złotą Nutkę, po raz dziesiąty odbył się w tym roku Ogólnopolski Przegląd Taneczny Lubin Dance, od 12 lat organizujemy Festiwal Rękodzieła, który w nowej formule jako Ple-

ner Sztuk Wszelakich przeniósł się z alei Kasztanowej do parku za Muzą. Przez dekadę jest także z nami Wiosna Kobiet, czyli marcowy festiwal dla pań – wylicza dyrektor.

W ciągu 50 lat istnienia wiele się zmieniło także w samym budynku. Początkowo restau-

racja mieściła się na piętrze – w miejscu, gdzie teraz jest sala kameralna na 150 miejsc. W 1996 roku restauracja została powiększona i przeniesiona na dół, w miejsce dawnego patio.

– Aby móc iść z duchem czasu i wyświetlać najnowsze premiery kinowe, w 2012 r. i 2013 r. wymieniliśmy projektor analogowy na nowoczesny sprzęt cyfrowy. Wcześniej, bo w 2010 r. została zakończona trzecia w historii Muzy wymiana foteli w dużej sali widowiskowo-kinowej, która jest w obiekcie od początku i liczy 400 miejsc.







Tam również od sześciu lat wisi nowa kurtyna – dodaje dyrektor.

Każdego roku z oferty Muzy korzysta około 100 tysięcy gości.

### Atrakcje na rynku

Z okazji swoich urodzin Muza przygotowała dla lubinian wiele atrakcji i zaprosiła na lubiński rynek. Wielkie widowisko rozpoczęło się od mocnego uderzenia. Wszystkich za sprawą utalentowanych artystów z Teatru Ocelot, którzy wspianiałym pokazem podniebnych akrobacji wprawili w zachwyt zgromadzoną przed ratuszem publiczność. Ale to był dopiero początek.

Lejący się z nieba żar i rekordowo wysokie temperatury nie przstraszyły mieszkańców, którzy dość licznie przybyli, by stać się częścią tego wielkiego wydarzenia. W sukurs przyszedł im, a właściwie przyleciał,

ogromny smok z krakowskiego Teatru Groteska. Ten 15-metrowy potwór okazał się, nie tylko niegroźny, ale też bardzo pomocny. Jego cień był bowiem nieocenionym schronieniem przed upałem. Ludzie coraz śmieiej podchodzili więc pod scenę. A na samej scenie działy się rzeczy naprawdę „nieziemskie”...

Jako pierwsza na tle błękitnego nieba w powietrznym pokazie z szarfą zaprezentowała się 18-letnia Barbara Matusiewicz. Ta utalentowana młoda artystka jest stypendystką Fundacji Wspierania Kultury Ruchu Ocelot, a swoje pierwsze kroki w akrobatyce zaczę-

ła stawiać w wieku 9 lat. – Nie oszukujmy się, dziś przy takiej pogodzie, jest dosyć ciężko. Ale w powietrzu przy normalnych temperaturach jest super – przyznała po swoim występie.

### Makieta jak oryginał

W programie niedzielnych uroczystości był też m.in. spektakl „Korowód Tańca” Kijowskiego Teatru Ulicznego „Highlights”, warsztaty plastyczne oraz gry i zabawy dla dzieci i rodziców, mnóstwo nie-

spodzianek, muzyki i radości.

Ogłoszeni zostali również laureaci konkursu plastycznego na najładniejszą kartkę pocztową #50urodzinyMuzy. Wszystkie prace można było podziwiać na miej-

scu. Zostały one wywieszono za jedną z ławek, tuż nad pasem zieleni.

Żaś tuż obok sceny stała niezwykła makieta budynku Centrum Kultury Muza, wykonana w skali 1:10 przez jednego z pracowników, Karola Kubiaka. Dzieło tak wiernie oddawało oryginalny wygląd Muzy, że nawet plakaty, informujące o nadchodzących wydarzeniach kulturalnych, były takie same jak w rzeczywistości. Tyle, że odpowiednio mniejsze.

Zabawa na rynku trwała do godz. 21.

SZYMON KWAPIŃSKI  
KATARZYNA SKOCZYŁAS



Centrum  
Innowacji

Audiowizualnych





## W parku znowu będą zbierać krew



■ Powoli ta zbiórka staje się lubińską tradycją – już po raz czwarty w tutejszym zoo w parku Wrocławskim będzie można oddać krew. Każda taka akcja cieszy się sporym zainteresowaniem.

Tym razem plenerowa zbiórka krwi odbędzie się 6 lipca (w sobotę) – rozpocznie się o godz. 11.30 i potrwa do 15. Jak zwykle lubiński oddział Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu rozstawi się na trawniku przy zagrodzie zwierząt gospodarskich.

Po raz pierwszy akcję zainicjowali pracownicy Centrum Edukacji Przyrodniczej i zoo, wśród których jest wielu honorowych dawców krwi. A że inicjatywa się sprawdziła, stała się wydarzeniem cyklicznym.

I w tym roku zbiórce, tak jak poprzednio, towarzyszyć będą różne atrakcje. Dorośli i dzieci będą mogli poćwiczyć w plenerze razem z lubińskimi trenerami czy sportowcami, a także wziąć udział w nauce pierwszej pomocy.

Dla osób, które chcą oddać krew, organizatorzy przygotowali krótki poradnik – dzień wcześniej należy wypić dużo płynów i zjeść lekki posiłek. Przy-

chodzimy wyspani. Należy też ograniczyć picie alkoholu i palenie papierosów, a także pamiętać, by nie oddawać krwi, jeśli jesteśmy przeziębieni lub właśnie wróciliśmy z urlopu w tropikalnych krajach. Warto także wykluczyć z diety tłuszcze pochodzenia zwierzęcego: mleko, masło, kiełbasę, pasztet, śmietanę, rosół, tłuste mięso oraz jajka, orzeszki ziemne i ciasta kremowe.

Trzeba też pamiętać o dowodzie osobistym, bo krew mogą oddawać tylko osoby pełnoletnie.

Pod oddaniem krwi dawcy przysługuje posiłek regeneracyjny o wartości kalorycznej 4 500 kcal (18 840 kJ), zwolnienie od pracy w dniu, w którym oddaje krew i na czas okresowego badania lekarskiego dawców krwi na zasadach określonych w odrębnych przepisach. **MRT**

### Harmonogram akcji:

**11.30–15.00**

Otwarta rejestracja dla krwiodawców – mobilny autobus

**11.30–15.30**

Rejestracja dawców szpiku

**11.30–15.30**

Treningi sportowe dla dzieci i dorosłych

**11.30 – 15.30**

Nauka pierwszej pomocy

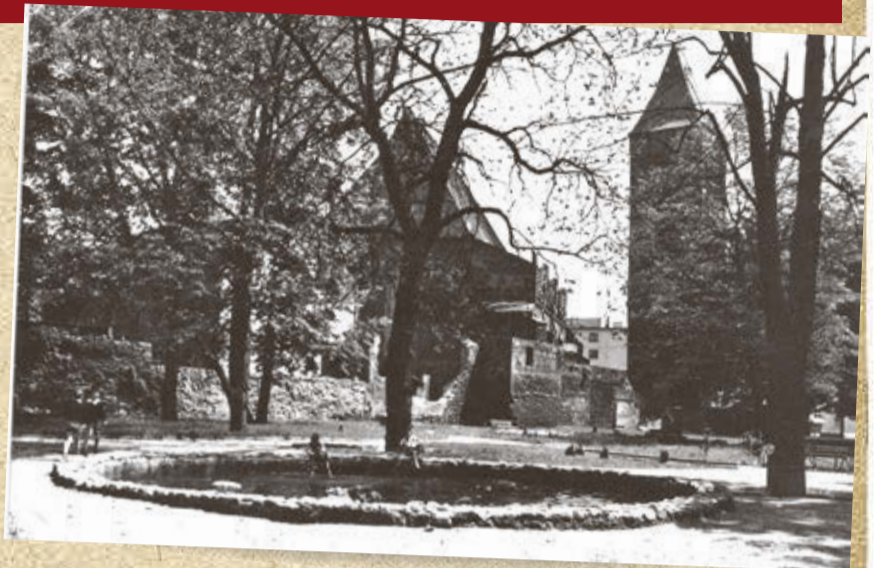


To będzie już czwarta plenerowa zbiórka krwi

## ! Historyczna Pocztówka (272)

### LUBIN

Fontanna w parku Kopernika i fragment murów miejskich w okolicach kościoła Matki Bożej Częstochowskiej. Pocztówka z 1970 roku.



## ! Ciekawostki z dawnych czasów

### KRZYŻE I KAPLICZKI POKUTNE – CZĘŚĆ 8

#### Sitno – gm. Ścinawa (Neudorf bei Steinau an der Oder)

Jeszcze w latach 60. minionego wieku przy drodze z Sitna do Ścinawy stał nieopodal przydrożnego nasypu stary krzyż pokutny. Po raz pierwszy opisał go Max Hellmich w swoim opracowaniu z 1909 roku. Później pisał o nim J. Blaschke (1913), ponownie Hellmich (1923 i 1931), A. Müllerbrand (1926), W. Steller (1934) i w końcu Kordetzký (1936).

W tym pierwszy zapis Hellmich podawał następującą lokalizację: na północ od wsi koło pierwszego mostu na drodze do Ścinawy. W 1934 roku W. Steller przytoczył doniesienie prasowe zamieszczone w „Liegnitzer Tageblatt” z 9 lipca 1929 roku dotyczące krzyża w Sitnie (w gazecie napisano Redlice, które jednak są dość daleko od wskazanego miejsca). Oto treść owego doniesienia prasowego: „Bezpośrednio przy tzw. „Czerwonym moście” nad Zimnicą (Kalte Bach) w ciągu szosy Sitno – Ścinawa, na łące przy przydrożnym nasypie stoi stary krzyż pokutny (Sühnekreuz). Jak głosi ludowe podanie, został on wystawiony dokładnie przed 200 laty na pamiątkę zamordowania pewnego młynarza. Krzyż został wykuty z rzadko spotykanej skały, jaką jest sjenit. Z biegiem lat zagłębiał się on coraz bardziej w ziemię. Wykute cyfry i napisy zwietrzały i stały się nieczytelne. Podczas prac regulacyjnych na Zimnicy został zasypany ziemią i obecnie uchodzi za zaginiony”.

Krzyż ten został zaznaczony na mapach topograficznych (Porschwitz nr 2702). Na różnych wydaniach tych map był on nanoszony zawsze po stronie północnej Zimnicy, ale raz po prawej (wschodniej) stronie drogi, a na mapie z 1932 roku po lewej (zachodniej). Tłumaczyć można to tym, że w latach 30. został on odnaleziony i przestawiony na drugą stronę drogi. Niestety, w latach 60. XX wieku krzyż ten zaginął ponownie. Czyżby bezpowrotnie?

Przed ponad 200 laty żył w sitniańskim młynie syn bogatego młynarza. Ludzie mówili o nim „chłopiec z młyna”. Kiedy dorósł i przejął obowiązki ojca, nazywano go „młynarzem z Sitna” lub całkiem zwyczajnie „Sitmłynarzem”. Podobno jednak właściwie nazywał się on Johann Heinrich Rauhold.

Był dobry i inteligentny, dlatego też ojciec postanowił go wysłać na naukę. Jak wówczas wielu jemu podobnych stanem dużo podróżował



Zaginiony krzyż z Sitna



Rysunek zaginionego krzyża z Sitna z opracowania Maxa Hellmicha, „Steinerne Zeugen mittelalterlichen Rechtes in Schlesien”



w swojej młodości. Wędrował po Danii, Holandii, Anglii, a przede wszystkim po dużych częściach Niemiec. Nabył cenne umiejętności z zakresu młynarstwa i budownictwa wodnego. Rysował z niezwykłą zręcznością, a następnie z powodzeniem budował według przygotowa-

nych szkiców. Jednak wśród siebie współczesnych znany był głównie ze sztuki lekarskiej. Z dużym powodzeniem składał i leczył złamania kończyn dolnych i górnych oraz przywracał sprawność w przypadku innych uszkodzeń ciała. Był obecny podczas wielu narodzin, często bardzo niebezpiecznych. Jego dom w Sitnie od rana do wieczora był pełen chorych ludzi. Zwycię felczery dodatkowo jeszcze przysparzali wiele niepotrzebnego bólu, ale nie Johann, który posiadał nie tylko wiedzę medyczną, ale również nadzwyczajną moc. Jeśli trzeba było złamać źle złożoną rękę lub nogę, czynił to niezwykle starannie. Przy odpowiednim nacisku palców nieszczęśnik odczuwał tylko ból na ułamek sekundy. Łączył on w wysokim stopniu delikatność, skromność i współczucie. Ten, tak niebywale dbający o dobro ogółu człowiek, był także filantropem i człowiekiem wielkiej pobożności. Oprócz Biblii czytał ludziom pisma lekarzy powszechnie uznanych za autorytety, wydając o nich trafne opinie. Setkom ubogich darował nie tylko pieniądze przeznaczone na leczenie, ale także często wspierał ich ze swoich zapasów.

Tyle mówi podanie. Tradycja miejscowa dopowiada, że gdy raz naprawiano jeden z domów w Ścinawie, pewien pomocnik mistrza mularskiego spadł z dachu i potrzebował natychmiastowej pomocy. Wezwano wtedy medyka z Sitna.

Tymczasem był on już wówczas bardzo stary i chory, ale mimo to, jak zawsze, nie odmawiał nikomu. Tak było i tym razem. Na drodze spotkał grupkę mieszkańców z sąsiedniej wsi, powracających ze ścinawskiej karczmy. W pewnej chwili doszło między młodymi do prawdziwej bitwy. Jeden z wyrostków zamachnął się na kolegę, jednak ów zdołał się uchylić, a rzucony kamień trafił ostatecznie w głowę sitniańskiego znachora i śmiertelnie go zranił.

Na cmentarz przy kościele w Parszowicach przyszły rzesze ludzi, by go pożegnać. Jego zabójca, zgodnie z prawem, został skazany na śmierć. Rychło ścięto mu głowę na ścinawskim rynku. Dopiero później, bo na początku XIX wieku, umieszczono w miejscu zbrodni kamienny krzyż. Wykuto go z rzadko spotykanej skały, sjenitu, a na nim wryto inicjały J.H.R. i datę 1796. **OPRACOWAŁ HENRYK RUSEWICZ**



## Ścinawskie

## Burmistrz Kosztyła z absolutorium

Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

» 12 z obecnych 13 na sesji radnych udzieliło burmistrzowi Krystianowi Kosztyłemu absolutorium z wykonania budżetu, tylko jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Dziękuję wszystkim, którzy udzielili mi wotum zaufania i głosowali za udzieleniem absolutorium, natomiast radnego z wątpliwościami postaram się przekonać swoją pracą, jej efek-

tami oraz postawą w najbliższym roku – podsumował wynik głosowania szef ścinawskiego samorządu.

– Tak dobry wynik, uzyskany przez Krystiana Kosztyłę, tylko potwierdza, że

zdecydowana większość radnych popiera i docenia jego pracę. Burmistrz bazując tylko na swojej wiedzy potrafił w wyczerpujący sposób odpowiadać na pytania ze strony radnych, nie musiał posiłkować się żadnymi pomocami dydaktycznymi czy wsparciem kierowników referatów. Szef ścinawskiego samorządu był świetnie przygotowa-

## Burmistrz przyjął gratulacje od radnych

ny do dyskusji, bo na co dzień aktywnie angażuje się w realizację projektów – swoje gratulacje przekazał przewodniczący rady miejskiej w Ścinawie Marek Szopa.

ZYGUMNT KOGUT

## Basen już otwarty – zapraszamy!

■ Ostatniego dnia czerwca otwarto basen miejski „Wodnik” w Ścinawie. Pływalnia otwarta jest codziennie – od godziny 10 do 18. Nad bezpieczeństwem korzystających z basenu gości czuwają ratownicy. Zapraszamy!

W pierwsze dni funkcjonowania, czyli w niedzielę i poniedziałek (30 czerwca i 1 lipca), wstęp na obiekt był bezpłatny dla wszystkich odwiedzających. Teraz za całodni-



Basen czynny jest codziennie od godz. 10 do 18

wą wejściówkę zapłacimy: 4 złote (bilet normalny) i 2 złote (bilet ulgowy). Ponadto dzieci do lat 6 na basen wchodzi za darmo.

Uwaga:

1. Zakupiony bilet uprawnia do nielimitowanej liczby wejść na obiekt, tylko w dniu zakupu wejściówki.
2. Na obiekcie obowiązuje całkowity zakaz spożywania alkoholu.
3. Palenie papierosów możliwe jest tylko w wyznaczonej strefie.

ZK

## 50-lecie kapłaństwa prałata Kaczorowskiego

■ 21 czerwca 1969 roku we wrocławskiej katedrze pw. Jana Chrzciciela kapłańskie święcenia przyjął ksiądz Bogdan Kaczorowski. Duchowny szczególnie dla Ścinawy, bo właśnie w naszym mieście przez 26 lat sprawował funkcję proboszcza. Prałat Bogdan Kaczorowski pozostawił po sobie i swojej pracy nie tylko dobre wspomnienia, ale przede wszystkim wiernych przyjaciół, którzy z okazji 50-lecia kapłaństwa zaprosili go do Ścinawy na specjalną uroczystość.



czą w obecnej formie czy posadzce, nowych ławek i wyremontowanym dachu w ścinawskim kościele – to kilka przykładów działalności księdza Kaczorowskiego. Prałat niczego nie zaniedbywał, zawsze można było liczyć na jego pomoc, bo jest dobrym i skromnym człowiekiem, księdzem z powołania. A obecność ścinawskich parafian na mszy dziękczynnej tydzień temu w Legnicy i u nas w kościele tylko potwierdza, że swoją pracę w Ścinawie wykonywał wzorowo – podkreśla burmistrz Krystian Kosztyła.

W niedzielę, 30 czerwca, w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ścinawie jubilat przewodniczył mszy dziękczynnej, w związku z 50. rocznicą posługi kapłańskiej. Towarzyszyli mu zaproszeni goście, przyjaciele i wierni. Specjalną homilię wygłosił ksiądz Roman Raczak, były ścinawski wikariusz, obecnie proboszcz jednej z parafii w Legnicy, w której jako rezydent od trzech lat świadczy nadal posługę kapłańską ksiądz Kaczorowski.

Tuż po nabożeństwie przyjaciele, byli parafianie i współpracownicy podziękowali prałatom Kaczorowskiemu za pracę na rzecz ścinawskiej parafii, wręczyli okolicznościowe podarunki i złożyli życzenia.

– Prałat Bogdan Kaczorowski dał się poznać przede wszystkim jako znakomity organizator, który potrafił wszystkich mobilizować do działania, zawsze wrażliwy na krzywdę bliźniego i udzielający się charytatywnie społecznik, do dzisiaj honorowy członek Stowarzyszenia „Równe Szanse” w Ścinawie. Pozostawił wiele owoców swojej pracy, z których wszyscy ciągle korzystamy. Przyjmną tylko o ogrodzonym cmentarzu z kapli-

W imieniu prałata Bogdana Kaczorowskiego oraz organizatorów dziękujemy wszystkim za uczestnictwo w uroczystości, a mieszkańców Ścinawy zapraszamy na wystawę zdjęć poświęconą życiu zasłużonemu dla naszego miasta księdza – od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Centrum Turystyki i Kultury. ZYGUMNT KOGUT

Wystawę zdjęć poświęconą życiu księdza Kaczorowskiego można oglądać w Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie.



Po mszy ksiądz Kaczorowski spotkał się z przyjaciółmi w Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie



# BNP Paribas – bank, który inspirował swoich klientów.

Nowoczesny bank to nie tylko kredyty, lokaty czy przelewy. Okazuje się, że nowoczesność w banku wcale nie musi wiązać się tylko i wyłącznie z usługami finansowymi, ale może też oznaczać coś zupełnie innego... Przykładem nowoczesności w nieco innym wydaniu niż zwykle jest bank BNP Paribas, który otworzył po transformacji zdigitalizowany oddział przy ul. Piłsudskiego w Lubinie. Kilka dni temu gościła tam Joanna Kuciel-Frydryszak, autorka książki „Służące do wszystkiego”.

Bank BNP Paribas to jedna z największych instytucji finansowych na świecie, która sukcesywnie modernizuje swoje oddziały i wprowadza najnowocześniejsze rozwiązania usprawniające obsługę klientów.

W nowym formacie, placówki wyposażone są w stanowiska komputerowe, tablety i inne urządzenia elektroniczne przyspieszające bankowe procesy. Lubin jest kolejnym miastem, w którym został otwarty niezwykle nowoczesny,

bezciekowy oddział Banku.

*- Jako Bank zmieniającego się świata, śledzimy i dostrzegamy potrzeby naszych klientów. Staramy się dostosowywać do ich oczekiwań i odpowiadać na nie. Naszym celem jest zapewnienie klientom większej dostępności i wygody. Będziemy konsekwentnie pracować nad podnoszeniem standardów placówek, kierując się wyborami klientów i dbając jednocześnie o komfort pracy naszych doradców. Digitalizacja i prostota to dwa z pięciu głównych filarów naszej strategii, a nowy format oddziałów łączy je oba – mówi Maciej Chlebowski, dyrektor Departamentu Rozwoju i Transformacji Sieci Oddziałów w Banku BNP Paribas.*

Nie zapomniano też o komforcie klientów. Każdy, kto zechce spotkać się z doradcą, może umówić się na rozmowę w odpowiednio przygotowanej salce konferencyjnej lub omówić swoje finansowe sprawy przy filiżance świeżo parzonej kawy. W oddziale wyznaczono również strefę przyjazną dzieciom, w której najmłodsi znajdują dla siebie rozrywki, pozwalające rodzicom poświęcić swoją uwagę w pełni sprawom finansowym.

Kilka dni temu w nowo powstałym oddziale banku przy ul. Piłsudskiego 12 odbyło się spotkanie autorskie z Joanną Kuciel-Frydryszak. To pierwsza taka inicjatywa w Lubinie.

Pisarka opowiadała o swojej najnowszej książce „Służące do wszystkiego”. Jest to przenikliwa analiza warunków pracy i życia codziennego tej grupy zawodowej kobiet w Polsce w I połowie XX wieku. Autorka, wykazując wyjątkową wrażli-

wość, przybliżyła czytelnikom losy kobiet, które szukając lepszego życia godziły się na pracę o charakterze niemalże niewolniczym. Reportaż jest podróżą relatywnie bliską, jeśli chodzi o czas, ale niezmiernie odległą z perspektywy zmian w społecznej mentalności.

Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem. Licznie przybyli goście zadawali pisarce mnóstwo pytań, a na koniec każdy z nich



otrzymał w prezencie egzemplarz książki wraz z dedykacją od samej autorki.

Inicjatywa przybliżania twórczości literackiej w nietypowej dla takich wydarzeń scenarii bankowych oddziałów została zapoczątkowana w listopadzie ubiegłego roku. W placówkach BNP Paribas, czytelnicy mogli już poznać lepiej twórczość m.in. Mariusza Szczygła, Wojciecha Kuczoka, Katarzyny Surmiak-Domańskiej, Magdaleny Grzebałowskiej czy Marka Krajewskiego.

## Audiowizualnych MOBILNY PUNKT ZBIÓRKI ODPADÓW



**MPZO**

NA TERENIE GMINY MIEJSKIEJ LUBIN DZIAŁA MOBILNY PUNKT ZBIÓRKI ODPADÓW, DO KTÓREGO MIESZKAŃCY, W RAMACH OPŁATY ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI, MOGĄ ODDAWAĆ ODPADY NIEBEZPIECZNE ZGODNIE Z HARMONOGRAMEM.

	9.00 - 10.00	10.15 - 11.15	11.30 - 12.30	12.45 - 13.45	14.00 - 15.00
06.07.2019 r.	Orla 61	Kochanowskiego 7	Jaśminowa 11	Kamienna 55	Krupińskiego 25

**WWW.ODPADY.LUBIN.PL**





## Gratulował im Gołota

Norbert Kurzawski mistrzem International American Karate Kyokushin Championships 2019. Konrad Dołhun zdobył 4. miejsce. Dyplomy i puchary wręczał najlepszym wojownikom kyokushin Andrzej Gołota. Cała amerykańska Polonia dopingowała klub w trakcie zawodów. Mistrzostwa w Chicago były ostatnimi zawodami w sezonie 2018/2019. **MISZ**



Wojownicy karate kyokushin spełniali amerykański sen

# Wicemistrzowie 2. ligi

» *Awans uciekł im w ostatnim meczu w Białymstoku. Miedziowi Rugby Lubin doznali tylko jednej porażki w całym sezonie i niestety w spotkaniu decydującym o promocji do wyższej klasy rozgrywkowej.*



Lubinianie zdobyli dwa przyłożenia, ale nie udało im się odrobić wszystkich strat

Mecz rozpoczęliśmy bardzo dobrze. Pierwsi zdobywamy przyłożenie i obejmujemy prowadzenie – tak komentował mecz trener Karol Derecki. – Przez pierwsze dwadzieścia minut kontrolujemy grę. Niestety w mia-

re upływu czasu oddajemy inicjatywę gospodarzom, którzy przeprowadzają zmiany i ruszają do odrabiania strat. Dodatkowo zmuszeni jesteśmy grać w osłabieniu przez dziesięć minut, po otrzymaniu żółtej kartki przez naszego zawodnika – dodaje.

Zawodnicy z Białegostoku, głównie za sprawą dobrej gry nogą oraz w maułu autowym, wyszli do przerwy na prowadzenie 27:10. Przed drugą połową padło kilka mocnych słów i miedziowi ruszyli do odrabiania strat. Na boisku trzeszczały kości. Lubinianie zdobywali teren.

W miarę upływu czasu gospodarze słabli i zaczęli nieprzepisowo szarżować, co skutkowało wykluczeniami czasowym za żółte kartki.

Lubinianie zdobyli dwa przyłożenia, ale nie udaje im się odrobić wszystkich strat. Mecz

kończy się wynikiem 35:20.

– Każdy zawodnik dał z siebie sto procent. Taki jest sport, tego dnia lepsi taktycznie byli gospodarze, którym gratulujemy awansu do pierwszej ligi – puentuje Tomasz Nimczyk z Miedziowi Rugby Lubin. **MARIUSZ BABICZ**

reklama

**Pizzeria Pompea**  
czynne codziennie od 11<sup>00</sup> do 23<sup>00</sup>

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, baraborki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

## Wrócili z mistrzostw Polski

■ Akademia UKPS Lubin ma za sobą wielkie wydarzenie, jakim bez wątpienia była rywalizacja podczas Mistrzostw Polski o Puchar KINDER + SPORT. Finaliści z całego województwa w kilku kategoriach zjechali do Zabrza, gdzie przez kilka dni walczyli o złote medale w turnieju.

Na mistrzostwa Polski udały się trzy drużyny Akademii UKPS Lubin, które reprezentowały swój klub i miasto w kategorii dwójek, trójek i czwórek siatkarskich. Łącznie w najniższej kategorii lubinianie zwyciężyli 9 spotkań, zanotowali 2 porażki i ostatecznie zajęli 17. miejsce. W dwójkach siatkarskich udział wzięły 32 zespoły z całego kraju.

W kategorii trójek zespół z Lubina zanotował 9 zwycięstw i jak poprzednicy 2 porażki, zajmując ostatecznie 9. miejsce na 32 zespoły. W kategorii czwórek siatkarskich Akademia UKPS dwukrotnie schodziła z parkietu jako zwycięzca, a dziewięciokrotnie musiała uznać wyższość rywali. Lubinianie zajęli 16. miejsce na 32 zespoły.

– Serdeczne podziękowania kieruję po raz kolejny do Stowarzyszenia Lubin 2006, za okazane wsparcie finansowe. Podziękowania należą się bezapelacyjnie rodzicom,



W turniejach o Puchar KINDER + SPORT łącznie wzięło udział 47 tysięcy dzieci z całej Polski

bo jak zawsze stają na wysokości zadania i pomagają, by całość imprezy mogła się odbyć z naszym udziałem. Jesteście nieocenionym wsparciem. Podziękowania kieruję do trenerów drużyny trójek, Wojciecha Szczurowskiego i Emila Szymańskiego, za przygotowanie drużyny do zawodów oraz najwyższy z naszych trzech drużyn wynik sportowy. Brawo! – mówi Przemysław Cedro, założyciel Akademii UKPS Lubin.

W turniejach o Puchar KINDER + SPORT łącznie wzięło udział 47 tysięcy dzieci z całej Polski. **MISZ**

**RCS.** Regionalne Centrum Sportowe

# BASENY ZEWNĘTRZNE

PRZY UL. ODRODZENIA 28B

# JUŻ OTWARTE!

Więcej na [www.rcslubin.pl](http://www.rcslubin.pl)





# CASTING

Centrum  
Innowacji  
EDYCJA  
Audiowizualnych

## ZOSTAŃ TWARZĄ CUPRUM ARENA

zgłoś się na [www.cuprum-arena.pl](http://www.cuprum-arena.pl)



# 50 lat żeńskiego szczypiorniaka: Historia Renaty Jakubowskiej

**» Kolejne pokolenia piłkarek ręcznych w naszym mieście mają okazję trenować pod okiem byłych zawodniczek MKS Zagłębia Lubin, albo osób, które szkoliły młodzież czy kadrę pierwszej drużyny. Kolejną osobą, która przedstawi swoją historię związaną z miedziowym klubem jest Renata Jakubowska.**

**N**a parkiecie grała razem z takimi zawodniczkami, jak Elżbieta Szczepaniak, Jolanta Saracyn, Kaja Załączna, Agnieszka Ziółkowska czy Elżbieta Olszewska. Wielokrotnie reprezentowała Polskę w międzynarodowej rywalizacji. Renata Jakubowska (z domu Żukiel – przyp. red.) była wyróżniającą zawodniczką MKS Zagłębia Lubin. Rozpoczęła swoją przygodę w klubie w latach 80., a obecnie kontynuuje ją jako asystentka Bożeny Karkut.

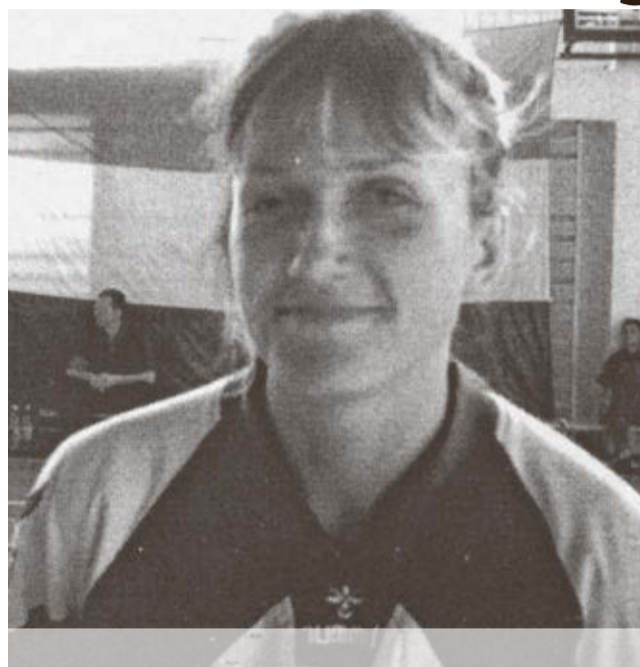
**Początek przygody z lubińskim szczypiorniakiem to lubińskie liceum...**

– W Lubinie wybrałam Liceum Medyczne. Trenerem tutaj, a zarazem dyrektorem placówki był Franciszek

mówiąc, tam było chyba więcej kibiców niż na niektórych meczach tutaj na miejscu. To było też coś nowego dla naszego lubińskiego społeczeństwa, które do dziś kocha sport.

**A reprezentacja Polski?**

– Do dziś pamiętam, jak pojechałam na swój pierwszy turniej do Heby (miasto w Szwecji – przyp. red.). Zostałam dowołana, bo trener wtedy jeszcze nie miał na mnie pomysłu w kadrze. Pamiętam jak trener Noszczak, bo miałyśmy grać w mistrzostwach świata w grudniu w Norwegii, poprosił o moją obecność na turnieju towarzyskim w Heby. Pojechałam jako rozgrywająca, a obydwie obroty miały problemy zdrowotne i ja musiałam zagrać na tej pozycji, choć początkowo szkoleniowiec mówił, że będę na zgrupowaniu się wdrażać i obserwować. Okazało się, że mój wybór był bardzo udany i otrzymałam nawet nagrodę w postaci proporcjku z autografami dziewczyn. Uważam, że miałam udany debiut. Mia-



Fot. Archiwum

łam później zaszczyt wystąpić w pięciu ważnych imprezach, jak mistrzostwa świata czy Europy. Trener zawsze widział mnie w grze. Grałam często w pierwszej siódemce, a także byłam kapitanem reprezentacji. Zawsze będę wspominała kadrę dobrze. Szkoda mi tylko sportowo, bo miałyśmy szan-

seć na wyjazd na olimpiadę do Sydney. Ale niestety jeden mecz z Francją zadecydował, że odpadłyśmy. Od tego momentu kadra zaczęła grać już inaczej. Inni trenerzy, koncepcje gry i aż do Kima Rasmusena po trenerze Jerzym Ciepłińskim były to już lata chude, delikatnie mówiąc.

**Wszystkie sukcesy jednakowo ważne?**

– Byłam w klubie, kiedy przez lata trenerem był Roman Jeziński. To był jego świat, jego sukcesy i praca. Od 2000 roku po dziś dzień pierwszym trenerem jest Bożena Karkut. To również zupełnie inna praca, inny zespół i oczekiwania, a także wyniki. Myślę, że na tamten czas trener Jeziński poprowadził zespół do pierwszej ligi z niższej klasy rozgrywkowej i to był jego wielki sukces, a także nasz. Natomiast pani Bożena wkroczyła w inny etap zespołu. Ale przez te wszystkie lata to była zawsze drużyna z charakterem! Zawsze bano się obrony Zagłębia i był to zespół, który o coś walczy. Nie hierarchizuję sukcesów. Pamiętam oczywiście pierwszy medal i grę w pucharze czy mistrzostwo Polski, ale na co dzień to ciężka praca i tyle wyrzeczeń, że ciężko jest wskazywać, który sukces jest ważniejszy.

MARIUSZ BABICZ

CENTRUM KULTURY  
**MUZA**

O JASIU  
I MAŁGOSI  
I CHATCE ŁAKOCI

15 LIPCA  
GODZ. 12:00

BILETY: 25 ZŁ

REZERWACJA BILETÓW:  
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU









# RTBS

## *Kamienice*

### NOWE APARTAMENTY I MIESZKANIA

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1 | tel. 76 746 32 55 | [www.rtbs-lubin.pl](http://www.rtbs-lubin.pl)



Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

## WODĘ KOCHAMY, WIĘC JĄ OSZCZĘDZAMY



W związku z trwającymi upałami i panującą suszą, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. zwraca się z prośbą do mieszkańców Lubina o racjonalne gospodarowanie wodą.

Woda w pierwszej kolejności winna być wykorzystywana do celów bytowych. Prosimy właścicieli działek ogrodowych i rekreacyjnych o możliwie oszczędne korzystanie z wody oraz ograniczenie do minimum podlewania przydomowych ogródków i trawników oraz napełniania basenów w czasie upałów.

Jeszcze raz bardzo prosimy mieszkańców o zrozumienie zaistniałej sytuacji oraz zastosowanie się do powyższej prośby.

 **MPWiK**  
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O. W LUBINIE



# Sparing na korzyść rywali

» W rozgrywanym w Lubinie sparingu KGHM Zagłębie uległo pierwszoligowej Warcie Poznań 0:1. Jedyne goła w meczu zdobył w 63. minucie spotkania Krzysztof Biegański.



Obecnie miedziowi przebywają na obozie w Holandii

KGHM Zagłębie Lubin – Warta Poznań

0:1 (0:0)

**Bramki:** Krzysztof Biegański 63

**KGHM Zagłębie Lubin:** 30. Dominik Hładun (46 Kacper Bieszczad) – 2. Bartosz Kopacz (72, 28. Serafin Szota), 28. Serafin Szota (46 Maciej Dąbrowski), 27. Dominik Jończy, 3. Saša Balić (46 Damian Oko) – 44. Alan Czerwiński (72 Patryk Szyz), 99. Bartosz Słisz (46 Łukasz Soszyński), 15. Patryk Mucha, 18. Filip Starzyński (46 Łukasz Poręba), 14. Saša Živec (46 Jakub Tosik) – 89. Patryk Tuszyński (46 Rok Sirk).

**Warta Poznań:** (I połowa) Adrian Lis – Jakub Kuzdra, Bartosz Kielba, Tomasz Boczek, Jakub Kiełb – Wojciech Fadecki, Michał Grobelny, Adrian Cierpka, Robert Janicki, Michał Jakóbcowski – Łukasz Sptawski. (II połowa) Adrian Łaskowski – Jakub Kuzdra, Robert Obst, Aleks Ławniczak, Nikodem Fedosewicz – Krzysztof Biegański, Artur Marchniak, Michał Grobelny (63 Dawid Markiewicz), Gracjan Jaroch, Michał Jakóbcowski (80 Wojciech Fadecki) – Łukasz Sptawski (68 Kajetan Szmyt).

**sędziował:** Marek Opaliński (Legnica).

MARIUSZ BABICZ

## Międzynarodowe zawody Skrzypickiej

Lubińska tenisistka stołowa Alicja Skrzypicka w tym tygodniu bierze udział w Mistrzostwach Europy Weteranów w tenisie stołowym. Rywalizacja odbywa się w Budapeszcie, rozpoczęła się 1 lipca, a zakończy 6.

Alicja Skrzypicka (była zawodniczka klubu tenisa stołowego Zagłębie Lubin), będzie rywalizować w kategorii K70 w grze pojedynczej i deblu. W tej kategorii zgłoszone zostały 74 zawodniczki.

W pierwszej fazie turnieju, zostaną rozegrane pojedynki singlowe. Zgodnie z losowaniem nasza zawodniczka trafiła do grupy nr 16 z następującymi osobami: Schirach Ingrid (GER), Petukhova Nadezda (RUS) i Linde Lena (SWE).

Wyniki śledzić można na bieżąco na stronie: <http://evc2019.hu/>. Warto podkreślić, iż Alicja w tym sezonie wielokrotnie wygrywała zawody z cyklu Grand Prix Polski w swojej kategorii. Była bezkonkurencyjna w Indywidualnych Mistrzostwach Polski Weteranów rozgrywanych w Jastrzębiu Zdroju, zdobywając kolejny tytuł mistrzyni Polski w kat. 65-74. Do swoich turniejów przygotowywała się m.in. w klubie TS Zagłębie Lubin, który od ponad dwóch lat prowadzi regularne szkolenia dla dzieci i osób dorosłych w naszym mieście.

MISZ

## Złote medale na mistrzostwach Polski

■ 29. Mistrzostwa Polski Masters w Lekkiej Atletyce w Białymstoku zakończone. Lubiński sportowiec i nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 8 wywalczył trzy złote medale.

Na stadionie spotkało się wiele pokoleń lekkoatletów. Łącznie stawiło się ponad 430 zawodników, którzy ukończyli 35. rok życia. Jak zwykle, atmosfera zawodów była wspólna.

– Wywalczyłem trzy złote medale i uzyskałem rekord Polski w rzucie dyskiem – podkreśla Marek Stolarczyk.

Złote krążki lubinianin, który w naszym mieście znany jest także jako pasjonat siatkówki (jego uczniem był Szymon Romać), wywalczył w kategorii M55 w konkurencjach: pchnięcie kulą, rzut dyskiem i rzut młotem.

Warto podkreślić, iż wcześniej Marek Stolarczyk zdobył tytuł mistrza świata w swojej kategorii wiekowej w Toruniu. MARIUSZ BABICZ



Na stadionie spotkało się wiele pokoleń lekkoatletów

Fot. Archiwum zawodnika

Centrum Innowacji Audiowizualnych

# REKRUTACJA

2019/2020

NOWE KIERUNKI! STUDIOW!

STUDIA MAGISTERSKIE INŻYNIERSKIE LICENCJACKIE

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy  
59-220 Legnica, ul. Sejmowa 5A  
[www.pwsz.legnica.edu.pl](http://www.pwsz.legnica.edu.pl)



## Zbierzmy kilometry dla Akademii

■ **Ogólnopolska akcja „OdLOTTOwa jazda” polega na zainstalowaniu aplikacji na telefon, wyborze odpowiedniego klubu i przystąpieniu do wyzwania, jakim jest przejechanie jak największej liczby kilometrów, które przybliżą daną drużynę do zwycięstwa. Nagrodą jest uzyskanie sporej dotacji. Akademia Sportowego Rozwoju Natalii Czerwonki walczy o 100 tysięcy złotych, dzięki którym drużyna lubińskiej panczenistki mogłaby kupić żywy dla dzieci, a także opłacić transport na zawody narodowe i międzynarodowe.**

Właśnie trwa 3. edycja programu „odLOTTOwa jazda”. Akademia Sportowego Rozwoju Natalii Czerwonki zwraca się do mieszkańców Lubina oraz sympatyków sportu z prośbą o wsparcie. Lubińska Akademia zakwalifikowała się do drugiego etapu akcji, gdzie znalazło się 45 organizacji.

– Akademia została zakwalifikowana do drugiej rundy, gdzie 45 organizacji

walczy z sobą do 15 września. Celem rywalizacji jest zebranie jak największej liczby przejechanych na rowerze kilometrów przez wspierających nas ludzi. Aby zacząć zbierać kilometry, należy pobrać na telefon aplikację odLOTTOwa jazda, wybrać Akademię i ruszać w trasę. Nie zapominamy oczywiście wcisnąć startu. Wygrany otrzyma 100 tysięcy złotych na cel, który wcześniej rozpiął. W naszym przypadku jest to bus i żywy dla dzieci. Warto nas wspomóc i przyczynić się do rozwoju sportu. Razem możemy więcej – podkreśla Natalia Czerwonka, założycielka Akademii Sportowego Rozwoju.

Program „odLOTTOwa jazda” ma na celu przede wszystkim promować aktywność fizyczną i zaangażowanie społeczne. Ideą akcji jest aktywizacja sportowa Polaków poprzez umożliwienie im włączania się do akcji i wyjeżdżanie kilometrów na rowerze na rzecz jednej z organizacji zakwalifikowanej do konkursu.

Aplikacja do pobrania na: <https://www.fundacjalotto.pl/odlottowa-jazda/>.

MARIUSZ BABICZ



Obecnie Akademia wraz ze wspierającymi ją osobami przejechała już prawie 196 tysięcy kilometrów

# Zagraли dla „Gumy” po raz drugi

» **Rodzina, przyjaciele, koledzy, znajomi – wszyscy spotkali się na boiskach Górnika Lubin, aby uczcić pamięć tragicznie zmarłego piłkarza klubów Żagłębia Miedziowego – Marcina „Gumy” Grabowskiego.**

Turniej „Gramy dla Gumy”, który jest Memoriałem Marcina Grabowskiego, odbył się już po raz drugi. Tym razem w szranki stanęło jedenaście drużyn sześcioposobowych, rywalizujących w dwóch grupach. Emocji i bramek na boiskach nie brakowało, a podwójnie najlepsze drużyny z każdej grupy awansowały do fazy pucharowej. Ostatecznie najlepszy okazał się obrońca trofeum z ubiegłego roku My Travel, który pokonał po rzutach karnych Sapolonię. Trzecie miejsce zajęła drużyna na Family Team, składająca się m.in. z członków rodziny Marcina, która w spotkaniu o najniższy stopień podium wygrała z gospodarzami turnieju, Górnikiem Lubin.

Jak podkreślali wszyscy, wynik nie był sprawą najważniejszą. Liczyła się przede wszystkim możliwość uczczenia pamięci kolegi i przyjaciela, grając w jego ukochaną grę, czyli piłkę nożną.

Pomysłodawcą turnieju i współorganizatorem jest Tomasz Górzyński, wiceprzewodniczący rady miej-



Na płycie boiska odbyła się oficjalna prezentacja Górnika i LUKS-u

scowy Górnik Lubin w zakończonym niedawno sezonie nie wywalczył promocji do klasy okręgowej, a piłkarki nożne LUKS-u Ziemia Lubińska awansowały do drugiej ligi kobiet.

– Piłkarsko nasz stały element, który jest oficjalnym zakończeniem sezonu. To czas, kiedy zawodnicy i ich rodziny oraz kibice mogą się spotkać, porozmawiać i pograć w piłkę. W tym roku piknik jest wyjątkowy, bo wraz z Tomaszem Górzyńskim zorganizowaliśmy turniej ku pamięci Marcina Grabowskiego. „Gumę” znaleźmy wszyscy i bardzo go nam brakuje – mówi Piotr Marczuk, prezes ZZPD Górnik Lubin.

Na płycie boiska odbyła się oficjalna prezentacja Górnika i LUKS-u. Obie drużyny otrzymały pamiątkowe

medale i puchary za awanse, wywalczone w minionym sezonie. Za boiskiem odbywał się piknik, najmłodszy mogli skorzystać ze specjalnie przygotowanych trampolin czy dmuchańców. Na nieco starszych czekały megapiłkarzyki, na których odbywały się mecze równie emocjonujące, jak na boiskach.

ŁUKASZ LEMANIK



## AKCJA LATO CZERWIEC - SIERPIEŃ 2019

[www.facebook.com/RCSlubin](http://www.facebook.com/RCSlubin) [www.rcslubin.pl](http://www.rcslubin.pl)

<p><b>8 lipca, 10.00 (poniedziałek), Basen Centrum 7</b>  <b>Poniedziałek na basenie</b>          – zabawy i nauka pływania (dzieci i młodzież)</p> <p><b>9 lipca, 11.00 (wtorek), Strzelnica RCS, ul. Baczynowa 3</b>  <b>Nauka strzelania z broni pneumatycznej</b>          (dzieci i młodzież)</p> <p><b>11 lipca, 11.00 (czwartek), Stadion RCS*</b>  <b>RCS CUP 2018 – Turniej Piłki Nożnej</b>          (Roczniki 2004/2005)</p>	<p><b>15 lipca, 10.00 (poniedziałek), Basen Centrum 7</b>  <b>Poniedziałek na basenie</b>          – nauka pływania i zabawy (dzieci i młodzież)</p> <p><b>16 lipca, 11.00 (wtorek), Korty ceglane RCS*</b>  <b>Wakacyjny Turniej Tenisa ziemnego</b>          (Szkoły podstawowe, kl. I-III, IV-VI, średnie)</p> <p><b>18 lipca, 11.00 (czwartek), hala SP 14</b>  <b>Nauka wspinaczki</b> (dzieci i młodzież)</p>
---	---



# Z STRONY ZA ODRA



www.winsko.pl

## Dzieci CORAZ WIĘCEJ

» Wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak odwiedził gminę Wińsko już po raz trzeci.



Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

Poprzednio uczestniczył w podsumowaniu prac nad Lokalnym Programem Rewitalizacji oraz w otwarciu dwóch domów dla repatriantów, polskich rodzin z Kazachstanu i Uzbekistanu, dla których – dzięki środkom rządowym – gmina Wińsko urządziła mieszkania w Rudawie (była szkoła) i Wińsku (były ośrodek zdrowia).

Tym razem wojewoda właśnie w Wińsku rozpoczął kampanię informacyjną o nowych zasadach programu Rodzina 500+. Od 1 lipca świadczenie przysługuje na każde dziecko do 18. roku życia, bez względu na dochód rodziców.

Wojewoda zachęcał, żeby składać wnioski przez Internet. Dzięki temu pieniądze mogą trafić do rodzin już w lipcu. Świadczenie otrzymują rodzice,

opiekunowie prawni lub opiekunowie faktyczni dziecka.

W przypadku złożenia wniosku w okresie od lipca do września świadczenie zostanie przyznane z wyrównaniem od 1 lipca. Złożenie wniosku po 30 września oznaczać będzie przyznanie świadczenia od miesiąca złożenia wniosku,



Wojewoda stawia gminę Wińsko za wzór wykorzystania krajowych i unijnych funduszy na projekty ważne dla mieszkańców

czyli bez wyrównania za lipiec i sierpień.

Wśród rodziców, którzy przyszli z maluszkami na spotkanie z wojewodą, byli pracownicy Urzędu Gminy, GOPS i mieszkanki, które mogły wrócić do pracy dzięki żłobkom utworzonym za pieniądze z programu rządowego Maluch+. Dzięki temu babci, zamiast być nianiami swoich wnuków, mogą uczestniczyć w życiu domu Senior+ (również program rządowy), jeździć na wycieczki (ostatnio barką po Odrze), a wnukami cieszyć się w wolnym czasie.

Wojewoda stawia gminę Wińsko za wzór wykorzystania środków zewnętrznych, krajowych i unijnych.

– Widać, że jest tu kompetentna i profesjonalna załoga. W tej gminie powstają wnioski prawidłowe, atrakcyjne, imponujące. Dlatego też są środki na kolejne żłobki, domy seniora, sport przyszkolony, drogi – mówił Paweł Hreniak.

Wójt Jolanta Krysowata-Zielnica zaapelowała w czasie konferencji prasowej do dziennikarzy: – Nie drwicie z tych programów, nie nazywajcie ich rozdawnictwem. One dają poczucie bezpieczeństwa, za którym idą nasze osobiste decyzje. Może istnieć gmina bez ratusza, ale nie może istnieć bez obywateli. Z województwem i z państwem jest podobnie. Na przykładzie tak niewielkiej gminy jak Wińsko widać wyraźnie, jak to działa. Widać, że działa dobrze – stwierdziła.

### WAŻNE

#### Dentysta dla uczniów



W szkole w Wińsku działa nowy gabinet dentystyczny. Powstał dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Zdrowia (Departamentu Matki i Dziecka) wynoszącemu 117 000 zł. Dzięki projektowi „Poprawa dostępności do świadczeń stomatologicznych dla dzieci i młodzieży w szkołach w 2018 r.” wszyscy uczniowie do 18. roku życia z terenu naszej gminy mogą korzystać z usług dentystycznych właśnie w tym nowym gabinecie. Oczywiście bezpłatnie.

■ godziny otwarcia: poniedziałek 8:00 – 16:00, środa 8:00 – 15:00

■ telefon: 71 380 90 59

■ świadczeń udziela lek. dentysta Alicja Karolczak-Urbańska

**Gabinet jest czynny również w czasie wakacji!**

#### Bezpłatne szkolenia cyfrowe

Internet w życiu

codziennym i komputer jako narzędzie coraz częściej są niezbędne. Projekt



„E-Aktywni mieszkańcy województwa Dolnośląskiego i Lubuskiego” ma na celu podniesienie kompetencji cyfrowych i naukę korzystania z mediów cyfrowych w celach zawodowych, edukacyjnych i rekreacyjnych. Fundacja Wspierania Zrównoważonego Rozwoju w partnerstwie z gminą Wińsko zaprasza wszystkich, którzy ukończyli 25 lat na bezpłatne szkolenia z następujących tematów:

■ Rodzic w Internecie

■ Mój biznes w sieci

■ Moje finanse i transakcje w sieci

■ Działam w sieciach społecznościowych

■ Tworzę własną stronę internetową (blog)

■ Rolnik w sieci

■ Kultura w sieci

Można zapisać się na wszystkie ww. zajęcia. Uczestnikom będzie zapewniony catering. Szkolenia odbywać się będą w GOK w Wińsku. Termin ich rozpoczęcia uzależniony jest od przebiegu rekrutacji.

Liczba miejsc jest ograniczona! Zainteresowanych prosimy o kontakt:

Aleksandra Piotrowska

Urząd Gminy Wińsko (pokój nr 18)

Tel. 71 380 42 00, e-mail: a.piotrowska@winsko.pl

#### Mikro, małe i średnie

Przypominamy, że mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa (MSP) działające na terenie gminy Wińsko wciąż

mogą ubiegać się o dofinansowanie

z Projektu RPDS.01.03.01-02-0012/17 realizowanego ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-20, którego liderem jest Dolnośląski Fundusz Gospodarczy Sp. z o.o. MSP mogą ubiegać się o wsparcie w sfinansowaniu m. in. strategii rozwoju, biznesplanu, doradztwa prawnopodatkowego związanego z rozwojem firmy, audytu informatycznego i energetycznego. Do dyspozycji przedsiębiorców są również wykwalifikowani specjaliści. Więcej informacji na ten temat znaleźć można na stronie internetowej [www.dfg.pl](http://www.dfg.pl).





# Stuprocentowe absolutorium

» Wójt Jolanta Krysowata-Zielnica otrzymała absolutorium za 2018 rok. Jednogłośnie „za” zagłosowało wszystkich piętnaścioro radnych gminy Wińsko.

Zgodnie ze zmianami wprowadzonymi do ustawy o samorządzie gminnym, wójt przedstawiła radzie „Raport o stanie gminy za rok 2018”. W dokumencie tym możemy przeczytać m. in., że w roku 2018 zrealizowano zadania inwestycyjne na kwotę 7,5 miliona złotych, w tym 4,6 mln to wartość projektów zrealizowanych ze środków pomocowych Unii Europejskiej oraz blisko milion ze środków rządowych.

W roku sprawozdawczym w gminie Wińsko funkcjonowały 23 organizacje pozarządowe, w tym dwie fundacje, 15 stowarzyszeń, 5 klubów sportowych i jedno koło gospodyń wiejskich.

Poprawiła się świadomość mieszkańców w zakresie ochrony środowiska i dbałości o ekologię.

Na 1 stycznia 2018 roku na jednego mieszkańca gminy przypadało 19 kg selektywnie zebranych odpadów komunalnych oraz 165 kg zmieszanych. Pod koniec 2018 roku dane te przedstawiały się następująco: selektywnie zebranych odpadów komunalnych na jednego mieszkańca przypadało już 35 kg, a zmieszanych 145 kg.

Gmina Wińsko zdecydowanie poprawiła warunki środowiska, w którym żyją mieszkańcy. Zwiększono dofinansowania do przydomowych oczyszczalni ścieków z 1 500 do 2 000 złotych oraz udzielono 17 gospodarstwom dofinansowania do ekologicznego systemu grzewczego.

Jolanta Krysowata-Zielnica podziękowała za udzielone absolutorium oraz owoc-



ną współpracę radnym, sołtysom, radom sołeckim, a przede wszystkim załodze urzędu gminy.

– Zgodą w radzie gminy i kompetentni pracownicy oraz sołtysi, którzy czują swoją misję społecz-

ną, to podstawa – przyznaje wójt. – Warto było prze-trwać te dwa straszne lata, drugą połowę poprzedniej

kadencji, żeby teraz cieszyć się pracą dla społeczności naszej gminy.

## Zalew Słup – informacja i ostrzeżenie

Renowacja zalewu Słup nie jest jeszcze skończona. Trwa budowa bezpiecznego dojazdu od progi powiatowej do wsi Słup, przez działkę gminną i lasów do zbiornika. Tu, przy lasu, będziemy zostawiać samochody, a rowerami będzie można dojechać do samych wałów. Z tej strony właśnie powstaje również brodzik dla maluchów i kolejne miejsce do grillowania.

Tymczasem, mimo prośb i ostrzeżeń, na zalewie rośnie góra śmieci. Nie powstają one w tym miejscu, bo nie ma tu jeszcze punktu handlowego ani baru. Te śmieci przyjeżdżają w plecakach wraz z jedzeniem i pić, ale już w ten sam sposób nie wracają. I nie należy zrzucić winy „na tę dzisiejszą młodzież”. Pampersy na plaży zostawiają dorosłe mamy... Nie pomoże też większy kubeł, bo wokół niego wyrosnie większy śmietnik.

– Planowaliśmy, że zalew po oficjalnym oddaniu do użytku będzie dla mieszkańców i gości nieodpłatny – wspomina wójt Jolanta Krysowata-Zielnica. – Ale widzę,

że tak się nie dzieje – za sprzątnięcie trzeba płać. Poza tym proszę rodziców, żeby nauczyli swoje dzieci, jak się jeździ na rowerze drogą publiczną. Ten odcinek krajówki jest bardzo niebezpieczny i ruchliwy. Zanim zostanie udostępniony bezpieczny dojazd od Jakubikowic i Słupa do zbiornika, muszą zachowywać się ostrożnie i odpowiedzialnie.

Przypominamy: zalew Słup nie jest jeszcze oficjalnie udostępniony. Będzie miejscem rekreacji z dostępem do wody i będzie miał swojego gospodarza, czyli GOSTiR. – Teraz o bałagan mieszkańcy mogą mieć pretensje tylko do samych siebie – podkreśla menadżer sportu Olgierd Pogorzelec.

## Krzysztof Rudnicki drugi na Dolnym Śląsku

Zakończył się XVII Ogólnokrajowy Konkurs Bezpieczne Gospodarstwo Rolne. W etapie regionalnym i wojewódzkim brali udział rolnicy z Gminy Wińsko. Krzysztof Rudnicki z Biaław Wielkich zajął drugie miejsce w etapie regionalnym (na pięć powiatów), a Tomasz Bandura otrzymał wyróżnienie. W konkursie wojewódzkim Krzysztof Rudnicki zajął drugie miejsce.

– Możemy być dumni z rolników z naszej gminy. Cieszę się, że komisja doceniła bezpieczeństwo pracy, innowacje oraz ich osiągnięcia zawodowe. Konkurencja była duża, dlatego radość jest ogromna. Raz jeszcze gratuluję! – mówiła Jolanta Krysowata-Zielnica, wójt gminy Wińsko, która podczas uroczystości wręczenia nagród podziękowała mamie Krzysztofa. – Krzysztof jest radnym i przewodniczącym komisji rolnictwa w radzie gminy Wińsko. Zawsze jest pogodny, nawet gdy są problemy. Świetny, lubiany przez wszystkich chłopak. Dziękujemy, że nam pani takiego fajnego Krzysia urodziła.

Konkurs „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” to jedno z wielu dzia-

łań prewencyjnych Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, których celem jest poprawa bezpieczeństwa i higieny pracy w gospodarstwach rolnych.

Od 2003 r. konkurs organizowany jest przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Państwową Inspekcją Pracy i Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa. Od 2018 roku współorganizatorem jest również Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Partnerem Strategicznym jest Poczta i Telekomunikacja. Partnerem jest Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych.

Tegoroczny Konkurs uzyskał Patronat Honorowy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.





## Przegląd Piosenki Biesiadnej

21 zespołów z całej Polski zaprezentowało się na scenie Gminnego Ośrodka Kultury w Wińsku. W sobotę 22 czerwca odbył się tu Przegląd Piosenki Biesiadnej.

– Zrezygnowaliśmy z formuły konkursu na rzecz formy przeglądu. Stworzyliśmy dzięki temu przestrzeń, gdzie każdy zespół może w zupełnie swobodnej atmosferze zaprezentować swój repertuar. Bardzo miło jest zobaczyć, że w wykonywaniu tych piosenek zaangażowanych jest sporo dzieci. To nadzieja dla tych zespołów, że tradycja śpiewania będzie kontynuowana i piękne zwyczaje ludowe zachowane – mówi Czesława Białek, dyrektor GOK.

Gospodarzy na scenie reprezentował zespół śpiewaczy „Harfa” z Wińska. – Mamy w swoim repertuarze wiele pieśni patriotycznych, żołnierskich, ale także towarzyskich. Uobacamy naszym śpiewem także uroczystości kościelne – mówi kierownik zespołu Stanisław Wymazała.

W tym roku „Harfa” będzie obchodziła 25-lecie istnienia. Jubileuszowe obchody zaplanowane są na 26 października w GOK-u. – Na tę okazję przygotowujemy nowe stroje, które będą nawiązywały do tradycji ludowych Dolnego Śląska. Szczegółów na razie zdradzić nie mogę, ale będą bardzo piękne – zapewnia Stanisław Wymazała. Finansowanie jubileuszu zespołu zapewniła fundacja Szacunek, dzięki środkom pozyskanym z LGD „Kraina Łęgów Odrzańskich”.

Po raz kolejny Wińsko stało się centrum piosenki biesiadnej w Polsce. Było nam niezmiernie miło gościć wszystkie zespoły. Do zobaczenia w przyszłym roku!

# Dzieci Rity

» Cztery dni spędziła niemiecko-amerykańska ekipa filmowa w Wińsku. Na skwer pod starym bzm przyjechali potomkowie Rity Steinhardt-Botwinick, autorki książki historycznej „Wińsko 1933-1946”, wydanej przed rokiem w języku polskim.

Goście obejrzeli wystawę plenerową poświęconą dawnemu Winzig-Wińsku i ich rodzinie. Odwiedzili przestrzeń po byłym domu, weszli do szachulcowej stodoły, która należała do ich dziadka.

» Film „Auf wiedersehen in Winzig” („Do zobaczenia w Wińsku”) powstaje od dwóch lat. Opowiada o byłych i obecnych mieszkańców Wińska.

Przyjechali z Florydy, Oregonu, Wielkiej Brytanii – Rita zażyczyła sobie tego na łożu śmierci. Wiek i stan zdrowia nie pozwolił jej odwiedzić rodzinnego Wińska. Zmarła w wieku 95 lat, dwa miesiące przed otwarciem wystawy i promocją książki w Miami na Florydzie.



Film „Auf wiedersehen in Winzig” („Do zobaczenia w Wińsku”) powstaje od dwóch lat. Opowiada o byłych i obecnych mieszkańcach Wińska. O losach Polaków, którzy zostali tu przesied-

leni bez własnej woli z Kresów Wschodnich, Niemczech, którzy musieli wyjechać dalej na Zachód i o Żydach, którzy zdołali lub nie zdołali stąd uciec, gdy zapanował nazizm.

O polskich losach gminy Wińsko opowiedział m. in. Augustyn Czyżowicz, założyciel prywatnego muzeum w Brzózce oraz młodzi miłośnicy historii Wińska.

Film powinien być gotowy na wiosnę przyszłego roku. Producent (Calypso Media) planuje pokaz przedpremierowy oczywiście w Wińsku.

## Gołębie na start!

Sekcja Wińsko Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych w ubiegłym roku obchodziła 40-lecie swojego istnienia. Praktycznie co tydzień hodowcy organizują loty gołębi z różnych miejsc w Polsce i za granicą. – Oprócz lotów jest codzienna praca przy tych ptakach. Karmienie, czyszczenie klatek i wiele innych – mówi Andrzej Czyżowicz, wiceprezes ds. lotowych PZHGP Oddział Żmigród. I dodaje, że cieszy się bardzo, że tak prężnie działa sekcja Wińsko: – To jest bardzo dobra promocja dla gminy.

Po raz pierwszy w historii prestiżowy lot z hollenderskiej miejscowości Holten (ponad 700 km od Wińska) w kategorii „maraton” odbędzie się pod patronatem Wójta Gminy Wińsko, z ufundowanym przez nią pucharem jako nagrodą. Zwycięzca wyłoniony będzie na podstawie najlepszego wyniku serii trzech gołębi z całego spisu hodowcy.

– Chcielibyśmy, żeby ta inicjatywa nabrała cyklicznego charakteru, gdyż jako miłośnicy gołębi pocztowych i członkowie PZHGP moglibyśmy zaprezentować działalność szerszej społeczności. Zależy nam bardzo na pozyskaniu nowych człon-



ków oraz kibiców tej sportowej rywalizacji – mówi Mariusz Czeryba, prezes PZHGP Oddziału Żmigród.

Wśród hodowców panuje rodzinna atmosfera. Większość stanowią mężczyźni, choć w sekcji Wińsko jest

też jedna kobieta. Mimo że sport idzie z duchem c z a s u , a większość c z y n n o ś c i



przed lotem wykonują urządzenia elektroniczne, to i tak pracy nie brakuje. Przed lotem hodowcy spoty-

kają się na placu targowym „Mój Rynek” w Wińsku, gdzie mają swoją zgrabną siedzibę.

– Każdy gołąb posiada dwie obrączki – jedną na stałe, drugą z wbudowanym nadajnikiem GPS. Trze-

ba każdego gołębia „zeskanować” i oddzielić samce od samic. Następnie ptaki zabierane są specjalnym samochodem i zawożone w dane miejsce, skąd ma się rozpocząć lot – tłumaczy Andrzej Czyżowicz.

Gołębie pocztowe to wyzwanie. – Kiedyś wystarczyło sypnąć pszenicę i gołąb leciał. Teraz sytuacja się zmieniła. Trzeba podsypać kukurydzę – czerwoną, czarną, ale też słonecznik i inne ziarna. Obowiązkowo szczepienia i elektrolity – mówią hodowcy. Ten sport staje się więc coraz droższy, ale nie brakuje nowych członków sekcji i osób zainteresowanych tym hobby.



Tegoroczne święto naszej gminy zaplanowane jest na weekend 20-21 lipca. Sobota będzie dniem rodziny i rozrywki, a niedzielne popołudnie upłynie pod znakiem sportu, a dokładnie kolejnego Biegu Ulicznego Szlakiem Wielkiej Niedźwiedzicy.

Jako że 21 lipca do trzecia niedziela miesiąca, tego dnia rano rozpocznie się też Ptasi Targ.

Wszystkie imprezy odbędą się na targowisku „Mój Rynek”. Zapraszamy!



## Co z tą Pocztą?

Kolejna, długo oczekiwana zmiana czeka mieszkańców Wińska. Poczta przy ul. Piłsudskiego 21 zmieni swoją lokalizację. Nowa siedziba placówki znajdzie się na pl. Wolności 13, na parterze budynku, w którym mieści się ośrodek zdrowia i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Poczta będzie funkcjonować w pomieszczeniach użytkowych, stanowiących własność gminy.

W wyniku przetargu jako najemcę zespołu pomieszczeń użytkowych o pow. 41,79 m<sup>2</sup> położonych w Wińsku przy pl. Wolności 13, usytuowanych na nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym 832, AM-5 o pow. 0,18 ha, w obrębie Wińsko, na okres dziesięciu lat wyłoniono: Poczta Polska S.A. Region Pionu Infrastruktury we Wrocławiu z siedzibą: ul. Awicenny 21, 50-900 Wrocław. Zmiana siedziby nastąpi jeszcze w tym roku, po przystosowaniu pomieszczeń użytkowych na potrzeby placówki pocztowej. Stary gmach Poczty jest na sprzedaż.

WÓJT GMINY WIŃSKO JOLANTA KRYSOWATA-ZIELNICA

zaprasza na

# DNI WIŃSKA

20-21 lipca 2019

Plac targowy w Wińsku

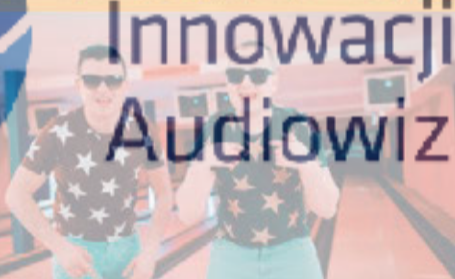
Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych



DAGMARA



DISCOBOYS



MENAGO



MARKUSP

## WYKAZ WÓJTA GMINY WIŃSKO

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości z terenu gminy Wińsko przeznaczonych do dzierżawy

Obręb	Księga wieczysta	Nr działki	Powierzchnia	Opis nieruchomości	Forma dzierżawy	Czynsz dzierżawny w zł	Termin wnoszenia opłat
Wińsko	WR1L/00025568/1	cz 794/1	718 m <sup>2</sup>	Rola IVb	Przetarg nieograniczony	71,80	do 30 września każdego roku

## WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ WÓJTA GMINY WIŃSKO

w sprawie podania do publicznej wiadomości nieruchomości z terenu Gminy Wińsko przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego

Poz.	Nieruchomość położona w obrębie	Księga wieczysta	Nr działki	Pow. w ha	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie zagospodarowania	Wysokość i termin wniesienia wadium	Cena	Termin zapłaty	Dzień, godzina przetargu oraz miejsce
1	Głębowice	WR1L/00024261/2	257	1,10	Bz	Brak planu zagospodarowania przestrzennego	5.000 złotych do 02.08.2019 r.	28.000,00	Przed zawarciem aktu notarialnego	06.08.2019 r. pokój nr 12 o godz. 11.00
2	Smogorzówek	WR1L/00024289/4	230	0,9278	Bz		4.000 złotych do 02.08.2019 r.	25.000,00		06.08.2019 r. pokój nr 12 o godz. 14.00
3	Wyszęcice	WR1L/00029774/6	321	0,1682	K		5.000 złotych do 02.08.2019 r.	26.000,00		06.08.2019 r. pokój nr 12 o godz. 15.00

Z ogłoszeniami dotyczącymi nieruchomości można zapoznać się w Referacie Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy Wińsko. Szczegółowe informacje można uzyskać w pokoju nr 3 i pod nr. tel. 71 38 04 229. Ogłoszenia podane są na stronach internetowych [www.winsko.pl](http://www.winsko.pl), w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wińsko [www.bip.winsko.pl](http://www.bip.winsko.pl), na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i miejscowościach oraz w gazecie „Wiadomości Lubińskie”.  
Nr konta, na które należy wpłacić wadium: Gmina Wińsko PKO BP 07 1020 5226 0000 6602 0527 6458. Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć komisji w dniu przetargu.



• Urząd Gminy Wińsko – ul. Plac Wolności 2, 56-160 Wińsko, woj. dolnośląskie  
• Tel. 71 38 04 200 • Fax. 71 38 98 366 • NIP: 917-11-60-904 • REGON: 000542008

[www.winsko.pl](http://www.winsko.pl)